DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 231. Sobota, 7 (19) Października. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Października.

Najwyższy ukaz z d. 20 lipca r. b. nadający Michałowi *Frołowowi*, spadkobiercy pułkownika Frołowa, posiadaczowi majoratu Kłobia w powiecie włocławskim, w takież posiadanie część folwarku Lubomin w tymże powiecie, zamieszczony był w wczorajszym (216-ym) numerze *Warsz. Dniew.*

* Wykaz szczegółowy tabel likwidacyjnych, ostatecznie zatwierdzonych przez komisję likwidacyjną królestwa polskiego, dla wszystkich w ogóle dóbr w królestwie znajdujących się, tudzież o ilości przyznanego i odesłanego przez tęż komisję wynagrodzenia likwidacyjnego od 1 (13) sierpnia do 1 (13) września 1867 r., dołącza się w osobnym do dzisiejszego N-ru Dziennika dodatku.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.
Na przedstawienie Banku Polskiego z dnia 5 (17) Września r. b. co do wypłaty właścicielom dóbr kuponów od listów likwidacyjnych w depozycie Banku znajdujących się, Komitet Urządzający w wyjaśnieniu art. 20 Najwyżej zatwierdzonych dnia 4 (16) Sierpnia 1865 r. przepisów o wydawaniu listów likwidacyjnych, postanowił i stanowi:

1. Kupony od listów likwidacyjnych znajdujących się w depozycie Banku dla zabezpieczenia wierzytelności Skarbu, miast i instytutów, wypłacać należy właścicielom tych listów stosownie do ich żądania, w tych razach kiedy na same procenta od listów likwidacyjnych areszt nie jest położony.

2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, porucza się Zawiadującemu Zarządem Finansowym w Królestwie, Prezesowi Banku Polskiego i Komisji Likwidacyjnej.

Działo się w Warszawie na 208 posiedzeniu dnia 19 Września (1 Października) 1867 r.

Namiestnik Królestwa
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) *Hr. Berg.*
Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.
W skutku przedstawienia Komisji Centralnej Spraw Włościańskich z dnia 4 Września r. b., co do nadawania włościanom pustek wykrywanych przy sprawdzaniu tabel likwidacyjnych, Komitet Urządzający w rozwinięciu art. 6 i 7 Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan, postanowił i stanowi:

1) Włościanie pozbawieni swych osad po roku 1846, którzy nie zażądali ich zwrotu w przeciągu trzech lat od dnia 3 (15) Kwietnia 1864 r. do dnia 3 (15) Kwietnia 1867 r., obecnie gdy już takowy termin upłynął, nie mają prawa występować z żądaniem o zwrot pomienionych osad; wszakże Komisarze i Komisje Spraw Włościańskich do czasu ostatecznego zatwierdzenia tabel likwidacyjnych w każdych dobrach, obowiązani są wykrywać i rozdawać pustki na ogólnych zasadach.

2) Grunta, po dniu 26 Maja 1846 r. nieprawnie włościanom odebrane, lecz przed ostatecznem zatwierdzeniem tabel likwidacyjnych włościanom na własność nie oddane i dla tego do tabel likwidacyjnych nie wniesione, uznawać należy za własność właściciela dóbr.

3) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, porucza się Komisji: Centralnej i miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich.

Działo się w Warszawie na 2 posiedzeniu dnia 19 Września (1 Października) 1867 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. *Berg.*
Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości ss. 4,404 k. 40, przypadające na mocy rozporządze, nia Komisji z d. 3 (15) Października r. b. Ignacemu i Feliksowi *Piątkowskim*, właścicielom dóbr Smardzew, położonych w Gub. Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wróblew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 2,502 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Andrzejowi *Roguskiemu*, i Janowi i Juljannie *Jakobi*, właścicielom dóbr Berwiecka-wola, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Jedlonka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,778 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października) r. b. Wincentemu i Annie *Strzeleckim*, właścicielom dóbr Klemnia, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Noworadomskim, Gminie Dobroszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEDOUCZEK

(Ciąg dalszy *)

Niecierpliwy Stanisław, nie pojmując przyczyny zmiany humoru i przyzwyczajony mówić ciągle, zaczynał zawsze dyskurs. Przedmiotów nie brakowało mu: zobaczył muchę, mówił o niej, zobaczył bydło lub konie przez okno, mówił o bydle i o koniach, a raz ujrzawszy w kolebce skrzywionego braciszka i zaczynającego płakać, odezwał się, bez żadnej złej myśli:

—Jakie to dziecko szkaradne, kiedy jeszcze małe!

—I ty byłeś taki! odpowiedział mu ojciec, ale pani Janowa nie mogła poprzestać na tej odpowiedzi, bo dla niej, jej Adolfek był pieścidełkiem. Rzekła więc opryskliwie:

—Dziecko najszkaradniejsze jest wtedy, gdy niegrzeczne. Trzeba zawsze zastanawiać się nad tem co się mówi i nie obracać się tyłem do starszych, jak to zrobiłeś rano, gdy otwierałam szafę.

Pan Jan spuścił głowę, Staś zarumienił się kilka razy, a straciwszy apetyt położył łyżkę na stole.

—Są podstawki, rzekła znowu pani Janowa. Zwalałeś serwetę... Że też ciotka nie nauczyła cię przyzwoitego znalezienia się przy stole. Jadasz głośno jak mieszczuch, kładziesz się, rozlewasz, plamisz, nie bierzesz tyle na łyżkę ile od razu połknąć można, połykasz gorące mięso i ksztusisz się.. to obrzydliwe; u nas w domu nigdy tego nie było, to trąci mieszczaństwem. *Mieszczaństwo*, drugi raz powtórzone przez panią Janowę, oburzyło do głębi Stasia; spojrzał na nią bystro i rzekł:

—Moja ciotka nie jest mieszczką!

—Nie wiem, odpowiedziała macocha.

—Ale ja wiem, bom widział jej dyplom.

—Proszę być cicho!

Stasiowi łzy zakręciły się w oczach i umilkł.

Ojciec pragnąc rzecz ułagodzić, wziął go z sobą na polowanie po południu, ale w lesie, obejrzawszy się że żona nie widzi, ucałował syna i namawiał ażeby przeprosił macochę.

—O! mój ojcze, ja jej nie przeproszę! zawołał Stanisław. Przecież powiedziałem tylko prawdę. Gdybym nie lubił małego kotka, pieska lub konika, byłbym się z tem odezwał, ale że nie lubię małego dziecka, więc to powtórzyłem.

—Adolfek jest twoim bratem!

—To też kocham go jak brata—i gdyby był brzydszy sto razy, schorowany, ułomny, ciemny, zrobiłbym dla niego na co pozwoliłaby możność, ale powiedziałbym zawsze że jest brzydki, tak, jak nie wypieram się, że jest moim bratem, jak na czarne mówię czarne, a na białe białe.

—Wszak ty mnie kochasz? rzekł pan Jan.

—O! bardzo!.. odpowiedział Staś.

—Więc przeproś matkę dla mojej przyjemności.

—Chyba dla ojca to zrobię... Moją ciotkę zowie mieszczanką! No proszę!

Gdy Buczycki wrócił do domu, ułagodził żonę a Staś dla ceremonji dotknął nosem jej ręki, co miało zastąpić pocałowanie, ale dawna zgoda pomiędzy nim a macochą już nie wróciła, bo pani Janowa sądziła że pasierb jest podburzony przez ciotkę, a malec sądził że w macosze ma nieprzyjaciołkę swojej rodziny pragnącą upakarzać go swojem pochodzeniem.

Pod koniec wakacji, przyjechał z wizytą do państwa Buczyckich, krewny pani Janowej. Był to młodzik, mający najwyżej lat 26, bardzo blady, elegancki, wypieszczony—wracał prosto z Paryża, ale po drodze, kupił w Warszawie powóz i pięć koni, miał eleganckiego lokaja i stangreta. Pani Janowa urosła na dziesięć łokci! Naspraszano sąsiadów do obejrzenia arystokratycznego okazu, ciągle rozlegały się słowa: *kuzynku, kuzyneczku!* Co było najlepszego w domu zjawiło się na stole, pan Buczycki przy sobie kazał zasypywać obrok dystyngwowanym koniom dostojnego gościa i wszyscy rozpływali się dłań w admiraciach, wszyscy, prócz Stasia.

Staś, krzywo patrzył się na paryżanina. Na przechadzce, gdy kuzynek opowiadał pani Janowej o jakiejś damie widzianej na balu opery, mówiąc: Je n'ai vu, de ma vie, beauté plus surprenante.... jej pasierb idący z tyłu, wypalił do żółwy.

Elegant zadrżał, macoszka krzyknęła: Co to jest?!

— Żółnę zabiłem! odpowiedział obojętnie!

*) Patrz № 228, 229 i 230.

Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 326 kop. 21, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Jadwidze i Marji *Krasińskim*, właścicielkom dóbr Gutty, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Zegrze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,972 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. *Gregorowiczom* i Marji *Łuszczewskiej*, właścicielom dóbr Złotopolice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Wychodc, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 10,555 kop. 43, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15) Października r. b. Józefowi *Jaszowskiemu.*, właścicielowi dóbr Jasionka-Ruska, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radinskim, Gminie Milanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,559 kop. 10, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Ignacemu *Rutkowskiemu*, właścicielowi dóbr Szpetal-górny, Szpetal-dolny i Suszyce, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim. Gminie Szpetal, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,069 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Walentemu *Gadomskiemu*, właścicielowi dóbr Kosmowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 199 kop. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15) Października r. b. Tomaszowi *Chmielińskiemu*, właścicielowi dóbr Pobodzil - Tańsk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 1,435 kop. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Salomei *Nacikowskiej*, właścicielce dóbr Pobodzir-Tańsk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 54,884 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Hrabinie *Tarnowskiej*, właścicielce dóbr Łabunie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamostskim, Gminie Łabunie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,302 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Augustowi *Mrongowius*, właścicielowi dóbr Pograwże, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Lubow, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,589 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Józefowi *Wężyk*, właścicielowi dóbr Bukowice, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Witulin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,305 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Konstantemu *Smolińskiemu*, właścicielowi dóbr Krupe, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Siennica - nadolna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,264 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Emiljanowi *Kretkowskiemu*, właścicielowi dóbr Baruchowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Baruchowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 19,457 kop. 30, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Michałowi *Swiniarskiemu*, właścicielowi dóbr Wierzbno, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Ossowno, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,412 kop. 59, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Sukcesorom Dominika *Szumkowskiego*, właścicielom dóbr Szumkówek, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Kopciów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 370, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Napoleonowi i Ludwice *Bukowskim*, właścicielom dóbr Rahowo-Chmielewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Pow. Kolnieńskim, Gm. Mały-płock, wysłane zostało do Kasy Gub. Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 144 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Stanisławowi *Dajewskiemu*, właścicielowi części wsi Żełnowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Rogowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Lipnowskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 73,684 kop. 37, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Hr. Hausowi Ulrichowi *Szafgocz*, właścicielowi dóbr Poremba-Mrzygłocka, Zawiercie wielkie i małe, i Niwki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Bendinskim, Gminie Poremba-Mrzygłocka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15) Października r. b. Protowi *Kossakowskiemu*, właścicielowi dóbr Kossaki-ostatki, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Puchały, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67 przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. *Gordowskim i Roszkowskiej*, właścicielom dóbr Kołaki-Wierzchoskie, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Kolnenskim, Gminie Rogienice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 36 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Janowi *Suchockiemu*, właścicielowi dóbr Horysze, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Nużewo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 36 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Kajetanowi *Roman*, właścicielowi części wsi Romany-Zalesie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Krzynowłoga-mała, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 41 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15) Października r. b. Aleksandrowi *Rydzewskiemu*, właścicielowi dóbr Chmiel. położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczynskim, Gminie Prz strzele, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 466, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Mateuszowi *Steckiemu*, właścicielowi części wsi Zdrojek, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Zieluń, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 89 kop. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Października r. b. Karolowi *Kossowskiemu*, właścicielowi dóbr Czartki-małe B., położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Kasinowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy.

Najświątobliwszy synod rządzący zakomunikował rządzącemu senatowi, że Jego Cesarska Mość Najwyżej polecić raczył wezwać do Petersburga najprzewielebniejszego Arsenjusza, metropolitę kijowskiego, dla zasiadania w najświątobliwszym synodzie w ciągu miesięcy zimowych. *(Siew. Pocz.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Października.

Wiadomości z państwa kościelnego ciągle są nacechowane niepewnością i sprzecznością; kiedy jedne dzienniki donosiły o zwycięztwie zuawów papiezkich pod Monte Libreti, a drugie o zwycięztwie ochotników pod Nerola, *Monitor* zapewnia, że oba te spotkania miały miejsce w jednym punkcie i że z początku zuawi papiescy rozproszyli oddział ochotników, lecz nowe ich posiłki zmusiły zuawów do odwrotu, który dokonali w porządku, a następnie kiedy ochotnicy opuścili Monte Libreti, zuawi zajęli ten punkt napowrót. W ogóle dotąd ochotnicy nie otrzymali żadnego ważniejszego zwycięztwa i jak się zdaje, jedynym ich celem na teraz jest znużenie wojsk papiezkich, aby cierpliwością swoją podniecić do oświadczenia się za nimi ludność rzymską, która dotąd okazuje się zupełnie obojętną. Tymczasem według dzisiejszych wiadomości, powstańcy na południu wzmagają się.

Wiedeńska i paryzka *Pressy* zapewniają, że wojska włoskie pod dowództwem jenerała La Marmora, który otrzymał nominację na naczelnego wodza armji 45-o tysiącznej stojącej na granicy rzymskiej, a podobno nawet i namiestnika królewskiego, wkroczyły do państwa kościel-

---

— Brutal! rzekła pani Janowa, skarżąc się przed kuzynkiem w języku francuzkim na niedelikatność pasierba. Kuzynek pomagał jej szczerze i ubolewał. Buczycki nic nie rozumiał, Staś ze spojrzeń pojął o co chodzi. Wrócił więc z żółną do domu i postanowił sobie, że jak tylko przybędzie do szkół, zacznie pracować nad francuzczyzną, a znając język, nie pozwoli obmawiać się bezkarnie.

Gdy wracał, spotkał go lokaj owego kuzynka i zbliżając się do niego poufale, rzekł:

— A gdzie to zabite?

— Co?! rzekł gniewnie malec... Kiedy mówisz, to czapkę z głowy!... i zadąsany wrócił do pokoju.

Po trzech dniach bytności, elegancik wystąpił z prośbą do pana Jana. Wycałował go, wyściskał i prosił o bagatelę, o pożyczenie kilku tysięcy na miesiąc.

Nie można było odmówić, więc kuzynek z pieniędzmi, a pan Jan wyruszył z synem — i odwiózł go do szkół.

Gdy Staś pozostał tam z ciotką, wypowiedział jej swoje zmartwienia:

— Moja ciotko kochana! mówił rozżalony, musi ciotka zrobić mi jedną wielką łaskę...

— Cóż takiego?

— Chcę uczyć się po francuzku i mówić jak najprędzej. Potrzebuję guwernera.

— I owszem, zapłacę profesorowi, język francuzki jest potrzebny...

— A mnie bardziej niż komu innemu. Macocha mówi po francuzku z kużynami, a nas mieszczuchami zowie.

— Nas! Przecież mój dziad był stolnikiem halickim, ojciec starostą, jesteśmy spokrewnieni z hrabiami—że mniej bogaci i nie potrzebujemy łaski, więc nie odnawiamy stosunków!

— Tem bardziej więc chcę się uczyć po francuzku, chcę pracować, muszę dosłużyć się czegoś.

— Cieszę się z twojej ambicji, ucz się, pracuj, masz przyszłość przed sobą!... Idę zaraz do francuza!...

Gdy w kilka miesięcy pan Jan odwiedził syna, ucieszył się, słysząc że ten już przebąkiwa jak paryżanin i dla zachęty kupił mu zegarek.

Dwa lata zbiegły niepostrzeżenie. Staś przyjechał znowu na wakacje, otrzymawszy przejście z nagrodą do klasy VI, a macocha nie mogła utaić, że widzi w nim wielkie odmiany i dała mu nazwę wcale *manjernego* chłopczyka.

Po francuzku mówił dosyć biegle, spoważniał, zrobił się tak grzecznym jak na pierwszej wizycie; ażeby okazać swoją delikatność w obejściu, bawił się z braciszkiem, powiedział kilka komplementów *mamie*, zaprawionych uśmiechem, ale w głębi serca był dla niej najzupełniej obojętnym.

Główną pomocą do takiego wykształcenia, był dla niego dom niejakiej pani Moszeńskiej, jego dalekiej krewnej, zamieszkującej w mieście gubernjalnem.

U niej, co piątek zbierała się sama śmietanka towarzystwa, a w dnie powszednie, gdy Staś przychodził z wizytą, rozmawiano o rzeczach zajmujących i czytywano wyborowe dzieła.

Na kanapce, siadywała sama pani; przy stole, po prawej i lewej ręce jej córki, a wprost niej Staś.

Pani Moszeńska, była kobietą rozsądną, wykształconą, łagodną, te same przymioty posiadały jej córki, więc Buczycki miał wyborną szkołę, a pomimowoli naśladował wszystkie ruchy, gesta i uśmiechy kuzyny; do tego to posuwało się stopnia, że Staś mówiąc coś z większym zapałem podnosił rękę do brody, nie wiedząc o tem, bo jego kuzyna przy żywszem opowiadaniu, poprawiała kokardę z wstążek, przytrzymujących jej czepeczek.

To naśladowanie, dało mu powierzchowność kobiecą, słodką, łagodną, skromną, bo zniżał oczy, spotykając damy na ulicy, a uśmiechał się zawsze w salonie, ale że liczył dopiero rok 16-ty, był bielutki, wymuskany, posiadał lekki rumieniec, ładne niebieskie oko i ciemne włosy, więc nawet i z taką dziewiczością i przesadą w elengancji, jak na mężczyznę, było mu do twarzy.

Ale to była tylko powierzchowność wypracowana, która krępowała go początkowo, dopóki nie weszła w zwyczaj, a w gruncie serca, Staś był prawdziwym typem wieśniaka.

Elegancików, traktował grzecznie lecz obojętnie; na polowaniu zaś, gdy zimową porą wyruszył ze strzelcami przed świtem na cietrzewie, gdy odgar-

nego. Lecz wiadomość ta wyraźnie jest przedwczesną, również jak podana przez specjalnego korespondenta wiedeńskiej ajencji telegraficznej, jakoby flota francuzka w Tulonie już gotowała się do odpłynięcia do Włoch. Wszelako wczorajsza *Patrie*, jak donosi dzisiejszy nasz telegram, grozi interwencją, jeżeli rząd włoski energiczniej nie będzie wykonywał konwencji wrześniowej, zarazem oskarżając go o popieranie powstania. Już poprzednio tenże dziennik dowodził, że rząd włoski nie ma powodu do interwencji i że wojska papiezkie będą dostateczne do poskromienia powstania, jeżeli tylko wojska włoskie. ściślej będą strzegły granic rzymskich. *Opinione* uprzedzając niejako to zdanie dowodzi, iż rząd włoski pod względem strzeżenia granic, robi co może i więcej nie jest w stanie uczynić. Dziennik ten wykazuje, że w obec groźb interwencji zagranicznej, rząd włoski tembardziej zmuszony będzie zająć swymi wojskami terytorjum państwa kościelnego. Pomiędzy innemi do tego kroku skłaniać go ma i własne bezpieczeństwo, gdyż ruch w państwie kościelnem może przybrać w następstwie charakter republikański, groźny dla monarchji włoskiej, tembardziej, że jak donoszą, Mazzini miał opuścić Lugano i udać się do państwa kościelnego.

Co do strzeżenia granic rzymskich, utrzymują, że jeszcze przed podpisaniem konwencji wrześniowej w 1864 r., jenerał La Marmora, jako doświadczony wojskowy wykazywał panu Drouyn de Lhuys trudności przyjęcia na siebie zobowiązania do rzeczy niepodobnej, mianowicie upilnowania rozległej granicy, na której znajdują się lasy, wąwozy, góry i t. p., na co minister francuzki miał odpowiedzieć, że rząd włoski będzie obowiązany robić tylko to, co będzie mógł, a na powtórne zapytanie jenerała La Marmora, co będzie jeżeli rząd włoski nie zdoła przeszkodzić ochotnikom przedrzeć się przez granicę, p. Drouyn de Lhuys odpowiedział, iż będzie to znakiem, że opatrzność przestała czuwać nad świecką władzą papieży.

Potwierdza się wiadomość, że kardynał Antonelli rozesłał do ajentów dyplomatycznych za granicą okólnik żądający zbiorowej opieki mocarstw katolickich nad stolicą apostolską i okólnik ten został już doręczony p. de Moustier. Gabinet madrycki zaś proponował Francji ze swej strony udział w celu zabezpieczenia nietykalności świeckiej władzy papieży.

Adres cislitawskich biskupów w przedmiocie konkordatu, wywołał ze strony cesarza austrjackiego bardzo ważny rekrypt z 15-go, w którym chwaląc gorliwość biskupów o dobro kościoła, wyraża niezadowolnienie z ich adresu, podżegającego umysły, w chwili kiedy najpotrzebniejsza jest zgoda dla usunięcia wszelkich powodów do sporów.

W Stanach Zjednoczonych jenerał Buttler stanowczo ma wystąpić na kongresie z wnioskiem, aby spłacić długi państwa papierami, a w Meksyku, gdzie kandydatura Porfiria Diaza, coraz więcej zyskuje szans, admirał Tegethoff ciągle jeszcze prowadzi układy o wydanie ciała cesarza Maksymiljana.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *17 października.* *Patrie* zawiera gwałtowny artykuł, jawnie obwiniający rząd włoski o popieranie powstania rzymskiego i wzywający go do energicznego wykonania konwencji wrześniowej, grożąc w przeciwnym razie interwencją.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 15 października.* *Patrie* donosi, że jutro odbędzie się w St. Cloud posiedzenie rady ministrów, na którem znajdować się będzie cesarzowa.—Nuncjusz papiezki doręczył wczoraj margrabiemu de Moustier okólnik kardynała Antonellego, o którym dzienniki już wspominały.—Toż pismo wynurza przekonanie, że rząd włoski nie potrzebuje uciekać się do okupacji terytorjum rzymskiego dla przywrócenia spokojności; wojska papiezkie wystarczyłyby, gdyby Włochy chciały strzedz pilnie granic.—Podług *La Presse*, Mazzini ogłosił przed wyjazdem z Lugano proklamację, w której wzywa rzymian, ażeby proklamowali rzeczpospolitą. Toż pismo powiada, że jenerał Lamarmora stoi już w pogotowiu do wkroczenia na terytorjum papiezkie, tudzież że w Tulonie panuje wielka czynność. (*Wolffs T.B.*)

* *Paryż, 16 października.* Cesarz i cesarzowa, oraz książę-następca tronu, opuścili wczoraj z rana Biarritz i przybyli dziś, o trzy kwandranse na drugą z rana, do Saint Cloud.— Podług *Monitora*, wiadomość o porażce doznanej przez wojska papiezkie, jest jedynie bardziej szczegółową wersją wiadomości o bitwie pod Monte-Libreti, która to bitwa była w ogóle jedyną w ciągu ostatnich kilku dni utarczką pomiędzy wojskami papiezkiemi a powstańcami. Mianowicie żołnierze papiezcy w liczbie 90 (jak powiada dalej *Monitor*), którzy rozproszyli 300 garibaldczyków, zostali następnie odparci przez tych ostatnich, albowiem bandy ochotników otrzymały posiłki, prawdopodobnie z powodu złego strzeżenia granic, i wzmogły się do liczby 800 ludzi. Wojska papiezkie cofnęły się w należytym porządku; miały one z sobą 10 rannych i 15 jeńców. Straty nieprzyjaciela musiały być bardzo znaczne. We Florencji miano wiadomość, że Menotti Garibaldi odniósł ciężką ranę. Wiadomo zresztą z pewnością, — powiada w końcu *Monitor*,—że bandy ochotników uznały za stosowne opuścić Libreti i Polvatera, które to obie miejscowości zajęte zostały znowu przez wojska papiezkie. (*Tamże.*)

* *Paryż, 16 października.* Depesze z Tulonu donoszą, że flota francuzka robi przygotowania do odpłynięcia na wody włoskie. Chociaż margr. Moustier zaprzecza tej wiadomości, z pewnych źródeł jednak wiadomo, że kwestja co do wysłania floty wziętą została obecnie pod ścisłą rozwagę. (*Cor. Bür.*)

* *Madryt, 14 października.* Dzienniki ogłaszają telegram donoszący, że garibaldczycy werbują publicznie ochotników w Neapolu. Dzienniki zaklinają Francję, ażeby zmusiła do szanowania konwencji wrześniowej. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 16 października.* *Riforma* donosi: Wczoraj odbył się w Rzymie konsystorz dla naradzenia się nad obecną sytuacją.—Bandy powstańcze na południu wzrastają. Wezoraj miały miejsce małoznaczące utarczki. Z powodu postawy ludności w Viterbo, ma być tam jutro ogłoszony stan oblężenia. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 16 października.* Izba deputowanych przyjęła po drugokrotnem odczytaniu poprawione prawo zasadnicze w przedmiocie ustawy, lecz zaprowadziła w niem niektóre zmiany i dodała wniosek co do kompetencji rady państwa w traktowaniu formalnem spraw wspólnych. (*Tamże.*)

* *Karlsbad, 15 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu tutejszej rady miejskiej, postanowiono podać izbie deputowanych adres obejmujący oświadczenie przystąpienia do wniosku Mühlfelda za zniesieniem konkordatu. (*Die Presse.*)

* *Peszt, 15 października.* Komisarz królewski komitatu heveserskiego przewodniczył wczoraj kongregacji zebranej w Erlau. Wydział komitatowy zaprotestował przeciwko nominacji komisarza królewskiego, który odrzuciwszy stanowczo ową protestację, wezwał zgromadzenie do rozejścia się, którego wezwania członkowie usłuchali. (*Tamże.*)

* *Berlin, 14 października.* Ruski minister spraw wewnętrznych Wałujew przybył tu, wraz ze swą rodziną, z Petersburga. – W parlamencie północno-niemieckiem toczyły się rozprawy nad propozycją pana Schulze w przedmiocie cofnięcia zakazu koalicji robotników. Postawiono rozmaite poprawki. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 15 października.* Dziś miało miejsce drugokrotne odczytanie projektu do prawa o cofnięciu ograniczeń co do koalicji robotników. Prawo to przyjęte zostało 126 głosami przeciw 71. (*Tamże.*)

---

nąwszy śnieg kolbami, założyli ognisko, gdy położyli się na kożuszkach i paląc tytoń z krótkich fajeczek, opowiadali gawędy myśliwskie, Stach nie uważał który pan, a który chłop, traktował ich po przyjacielsku i czuł całą poetyczność takiego życia.

Nakoniec, myśl wywyższenia się, sterowania, wpiła się w jego głowę młodzieńczą — i nie opuszczała go na chwilę.

Jeżeli szedł na polowanie z ojcem lub zjakim starszym myśliwcem, wydającym dyspozycję, nie znać w nim było żadnej ochoty. Torba ciążyła mu na plecach, fuzja uwierała go w ramie, zachciewało mu się to jeść, to pić, to spocząć; ale gdy brał strzelców i sam miał zwierzchnictwo nad wyprawą, szedł wesoło, śmieszył ich, opowiadał, częstował, podbiegał pod zwierza skoro psy go ruszyły, i zmęczony, uznojony, głodny, nie czuł ani znużenia, ani upału, ani głodu.

Tak rozwijając się, doszedł do klasy VI. Jakoś, zaraz po powrocie do szkół studentów, przy jednej z ulic główniejszych, wszczął się pożar. Miasta gubernjalne nie posiadały wówczas jeszcze straży ogniowej, cały więc ratunek udzielali dobrzy ludzie, kominiarze i straż burmistrzowska.

Już z dziesiątych domów zaczęto wynosić rzeczy na ulicę, gdy Stanisław znalazł się przed małym domkiem, gdzie płonął dach drewniany. Przystawiono drabinę, studenci i terminatorzy z rozmaitych cechów pochwycili konewki z wodą, Buczycki stanął pierwszy na drabinie, zalewając ogień i dał innym przykład.

Zwolna nadciągnęła już pomoc, gdy rozległ się krzyk jakiejś lokatorki, wołającej: mój ojciec w ogniu!

Stanisław zeskoczył na ziemię, wbiegł do pokojów, ale że dym uderzył za nim i niebezpieczeństwo groziło, więc wybił okno uderzeniem obucha od siekiery i pochwycił sparaliżowanego starca, osłupiałego, płaczącego i powierzającego ducha Bogu, wyskakując z nim przez okno.

Wszyscy zgromadzeni na ulicy, a było tam z pół miasta, wydali okrzyk zachwycenia i zgrozy, bo w tej chwili belki przepaliły się i sufit runął do środka, sypiąc iskrami i dymem.

— To Buczycki!—powtarzali obecni, ale Staś nie słyszał już tego, nie odebrał podziękowań i pracował ciągle bez wytchnienia przy pożarze, pomimo że belka uderzyła go w nogę i skaleczyło dotkliwie.

W kilka godzin, gdy niebezpieczeństwo minęło, wracał do domu spocony, zakurzony, zasmolony; obuwie popękało mu na nogach, upalił połę od surduta, porozdzierał suknie, ale chociaż w takim stanie, spotykał same przyjazne uśmiechy.

Pani Tadeuszowa rozpłakała się widząc siostrzeńca i zaczęła bandażować mu nogi; zaraz jednak wbiegło kilka jej przyjaciołek winszujących Stasiowi odwagi i poświęcenia, a nawet córka owego starca, którego ocalił.

Wszystkie te wypadki podsycały dumę Stanisława. Pieszczony, chwalony, marzył Bóg wie o jakiej przyszłości. Zdawało mu się, że będzie wielkim człowiekiem, że to nic trudnego, bo zrobi wszystko czego można wymagać od najszlachetniejszego człowieka, bo w pracy będzie niezmordowany, w odwadze niezrównany, a przyszłość szczęśliwa, sama już musi zawitać.

Profesorowie, od dnia pożaru, lubili go jeszcze bardziej, pomiędzy kolegami miał głos stanowczy, ciotka zaczęła go uważać za mężczyznę—i on sam czuł się nim być istotnie.

Posiadał jednak Stanisław i wadę w sobie, z której nie można go było uleczyć, a tą był--upór. Czasami, w szkołach próbowano kto jest wytrzymalszy. Staś wybierał sobie wtedy trzech przeciwników, z którymi bił się na kułaki.

Przeciwnicy bywali silniejsi, ale on uparł się ażeby przetrzymać ich i często pobity nie na żarty, oddychając zaledwie, gdy w głosie drżał ból, wyzywał nowych zapaśników — i dałby się był zabić a nie ustąpił.

Ojca nigdy o nic nie prosił. Lubił ubrać się ładnie, wstydził się chodzić w surducie wytartym, ale chociaż pan Jan czekał najdłużej ażeby go proszono, Staś wolał siedzieć w domu i na krok nie wychodzić, niż przypomnieć o sobie.

Jeżeli zachciało mu się jakiej potrawy na obiad, a ciotka kazała zrobić inną, chociażby smaczniejszą i kosztowniejszą, już jeść nie chciał.

Swobodne obejście się, znajomość języka francuzkiego i dane dowody odwagi, otworzyły mu wstęp do wszystkich domów w miasteczku. Starsi lubili z nim rozmawiać, bo miał dużo zapału, panny dorosłe zbliżały się do niego — bo był dowcipnym, pensjonarki patrzyły z zajęciem na ładnego studencika.

Każdy prawie z jego starszych kolegów miał już jakiś platoniczny sentyment, Stanisław tylko obojętnie na wszystkie spoglądał—i odpowiadał: Dla mnie albo księżniczka z rodu, albo królowa wdzięków.

(*d. c. n.*)

* *Berlin, 15 października.* Z powodu wiadomości o zamiarze cesarza austrjackiego widzenia się z królem pruskim, *N. Preus. Z.* powiada: „Nie chcemy zaprzeczać tej wiadomości, lecz stwierdzamy, że ani tu, ani w Wiedniu nic nie wiadomo o tym zjeździe. (*Tamże.*)

* *Berlin, 15 października. Nordd. A. Z.* roztrząsa dowodzenia dziennika *Opinione* i zaprzecza niezbędności i stosowności interwencji rządu włoskiego w Rzymie, przyczem powołuje się na artykuł 1-szy konwencji wrześniowej. (*Tamże*).

* *Berlin, 16 października. Prov. Cor.* donosi: Powrót króla nastąpi 23-go b. m.; posiedzenia parlamentu północno-niemieckiego zamkniete zostaną prawdopodobnie w końcu przyszłego tygodnia. (*Wolffs T. B.*).

* *Monachjum, 15 października.* Komisja izby deputowanych, wyznaczona do roztrząśnięcia traktatów związku celnego, zaleca jednozgodnie w swej opinji przyjęcie takowych. (*Tamże*).

* *Londyn, 15 października.* Wiadomości z Meksyku dochodzą do 10-go września. W dniu tym admirał Tegethoff prowadził jeszcze układy w przedmiocie wydania zwłok cesarza Maksymiljana. Santa-Anna trzymany był jeszcze w Vera-Cruz jako więzień. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 16 października.* Minister skarbu otrzymał dymisję. Ministrowi sprawiedliwości powierzony został tymszasowo zarząd ministerstwem skarbu. (*Tamże*).

* *Kragujewac, 14 października.* Adres odpowiedzi na mowę tronową, zatwierdzony dziś został jadnomyślnie. Skupczyna wynurza księciu serbskiemu swoją wdzięczność za wszystkie spełnione przez niego fakta w czasie trzyletniego perjodu jego rządów, i oświadcza, że milicja narodowa stoi gotową na jego rozkazy. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Nowy-Jork, 5 października.* W Jefferson-City biali napadli na bandę złodziei, złożoną z murzynów i kilku z nich zabili. Wojsko zmuszone było wdać się w tę sprawę. Mówią, że minister skarbu Mac-Culloch wystąpi z gabinetu. Obywatele Nowego-Jorku urządzają na cześć posła meksykańskiego, p. Romero, świetny bankiet. Seward i Grant pozdrawiają w listach p. Romero i wynurzają swoje sympatje dla rzeczypospolitej meksykańskiej. (*Tamże.*)

* (Podróż Najjaśniejszego Pana). O przejeździe Najjaśniejszego Cesarza przez Moskwę, *Mosk. Wied.* piszą: Najjaśniejszy Cesarz przybył na stację sierpuchowską drogi żelaznej południowej 30 września (12 października), o trzy kwadranse na dziewiątą wieczorem, o pół godziny wcześniej niż było zapowiedzianem, i powitany został przez jenerał-gubernatora moskiewskiego, księcia W. A. Dołgorukowa, który miał następnie szczęście towarzyszyć Jego Cesarskiej Mości na całej przestrzeni drogi przez gubernję moskiewską do stacji klińskiej na drodze żelaznej mikołajewskiej. W Sierpuchowie, Jego Cesarskiej Mości przedstawieni zostali: miejscowy marszałek powiatowy szlachty i głowa miejski; ten ostatni podał chleb i sól. Do Moskwy pociąg Cesarski przybył także o pół godziny wcześniej niż było zapowiedzianem, mianowicie o godzinie jedenastej wieczorem. W dworcu drogi żelaznej, Najjaśniejszy Cesarz powitany został: przez dowodzącego wojskami moskiewskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutanta A. J. Gildenstubbe, wielkiego ochmistrza dworu księcia N. J. Trubeckiego, komendanta moskiewskiego P. P. Korniłowa, gubernatora moskiewskiego hr. A. K. Siwersa, głowę miejskiego księcia A. A. Szczerbatowa, marszałka gubernjalnego szlachty księcia L. N. Gagarina, ober-policmajstra N. U. Arapowa, oraz przez znajdujących się w Moskwie jenerał-adjutantów, osoby z orszaku i przez znakomitszych mieszkańców miasta. Jego Cesarska Mość raczył wejść do pokojów Cesarskich w banhofie i zabawił w nich przeszło pół godziny. Jak skoro pociag zmienił się i przed banhofem stanęły wagony drogi mikołajewskiej, Jego Cesarska Mość raczył wsiąść do wagonu i udał się w dalszą podróż koleją łączącą drogę żelazną południową z drogą mikołajewską. Głośne ze strony ludu okrzyki „hura" przywitały i pożegnały Jego Cesarską Mość. Kolej, po której Najjaśniejszy Cesarz przejechał przez Moskwę, idzie przez miasto na długość kilku wiorst, i ma po obu stronach domy i parkany, które były uiluminowane lampionami, tarczami i latarniami; w wielu miejscach zapalone były różnokolorowe ognie bengalskie. Odznaczały się głównie: ulica Kałanczewska, w rogożskiej zaś części miasta, przyległe do kolei ogrody i altanki przy domach kupców Załogina, Skorospiełowa, Iljina; bardzo także efektownie był uiluminowany klasztor Andronjewski. W orszaku Jego Cesarskiej Mości znajdowali się: wielki podkomorzy książę B. A. Dołgorukow, minister dróg komunikacji P. P. Mielnikow, jenerał adjutanci: hrabia A. W. Adlerberg i hrabia P. A. Szuwałow, jenerał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości Wojejkow i Rylejew, oraz rzeczywisty radca stanu Kirilin.

* Jego Wysokość Książę Aleksander *Oldenburgski*, raczył przyjechać z Lublina.

* (Mowa rzecz. radcy stanu Woroncowa-Weljaminowa), prezesa lubelskiej komisji do spraw włościańskich, miana dnia 1 września r. b. w ratuszu w Zamostju z powodu otwarcia w tem mieście ruskiego progimnazjum, była zamieszczona w całości w 216-ym numerze *Warsz. Dniew.*

* (Homeopatja wobec cholery). Dr. Cricca w swej broszurze: „Homeopatja w obec cholery" stwierdza licznemi dowodami skuteczność środków ochronnych, zalecanych przez innych homeopatów: jak *Veratrum album* (ciemięrzyca biała), *Cuprum metalicum* (miedź), a w chwilach największej zjadliwości epidemji, gdy trwoga ogólna sprowadza wielki upadek na duchu, radzi nadto *Colocynthis*, w taki sposób aby wszystkie powyższe środki w 12 potencij były zadawane na przemian co 4-ty dzień inny, w porządku powyższym, wracając do pierwszego gdy ostatni wzięto i 3 dni odpauzowano, — przez cały czas trwania epidemji, obok tego radzi, zachowanie się wstrzemięźliwe od pokarmów i napojów szkodliwych, a doświadczeniem wskazanych, unikanie przeziębienia się i wzruszeń namiętnych i zbytniej obawy. Liczba osób które się poddawały leczeniu zabezpieczającemu wynosiła 3,000 przeszło. Byli to ludzie z różnych klas społeczeństwa i żadna z tych osób nie została dotkniętą epidemją. Doświadczenie smutne dowiodło, że jeżeli jedna osoba z familji albo cała jaka rodzina przez nierozsądną brawurę wyłamywały się od brania powyższych prezerwatywnych środków, te właśnie osoby niezawodnie epidemią dotknięte zostały. Dr. Cricca leczył podczas całej epidemji w Smyrnie 248 cholerycznych, z tej liczby 152 choleryny, większej lub mniejszej ważności, wszyscy zostali wyleczeni. Cholery zaś zupełnie rozwiniętej w całej swej srogości 96, z tych umarło 8. Przez cały czas trwania epidemji jaskółki, wróble, muchy, motyle znikły zupełnie; ich powrót oznajmił bliskie ustanie epidemji. Z samego początku epidemji owce i kury padały jakby piorunem rażone, w bliskości tych domów w których cholera się pojawiła.

* (Odczyt o wystawie paryzkiej). Wczorajszy odczyt p. Beneweniego o wystawie paryzkiej, miał za przedmiot galerję sztuk wyzwolonych, przy opisaniu główniejszych okazów, należących do klas tę galerję składających, jak drukarstwo, litografja, fotografja, mapy i karty jeograficzne, kosmiczne i geologiczne, instrumenta muzyczne, narzędzia lekarskie, chirurgiczne i t. p. Prace wystawców tutejszo-krajowych były przedmiotem obszerniejszego poglądu, bardziej interesującego zebranych słuchaczy. Φ.

* (Karta dróg żelaznych). Główna pasażerska sala na dworcu dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, zyskała obecnie odpowiednie tej miejscowości i wielce praktyczne przyozdobienie. Na całej poprzecznej ścianie sali przeciwległej bufetowi, od sufitu do dołu naklejoną została kolosalnych rozmiarów karta wszystkich dróg żelaznych środkowej Europy i cesarstwa ruskiego z pokazaniem nadto nawigacji parostatkowej z oznaczeniem na rzekach portów i przystani. Na jak ogromną skalę jest ta mapa, dość powiedzieć, że litery napisów miast wszystkich są na cal wysokie i z daleka wygodnie czytanemi być mogą. Jest to dzieło niedawnego układu, gdyż kolej żelazna terespolska do samego Terespola już jest okazaną. Wykonaną ona została na zwykłych rolach obiciowych w Pradze czeskiej, w fabryce obić papierowych Roberta i Sieburgera. Φ.

* (O biegu księgosuszu w gubernji lubelskiej w pierwszej połowie 1867 r.) *Dzien. gub. lubelski* pisze: „W zeszłem półroczu, zaraza na bydło rogate, księgosuszem zwana (*pestis boum, sertyphus boum contagiosus*), dotknęła miejscowe bydło na skutek zarażenia się tego ostatniego od wołów stepowych i zabużańskich, prowadzonych przez kwarantannę włodawską na rzeź do Lublina, Nowej Aleksandrji, twierdzy Iwangorodzkiej i do miast Radomia i Kielc. Zaraza ta panowała w 16-u punktach gubernji lubelskiej. W pierwszej połowie roku bieżącego padło w gubernji lubelskiej na księgosusz 359 sztuk bydła rogatego, podczas gdy w ciągu ubiegłego 1866 roku padło na tę zarazę 1345 sztuk. Obecnie zaraza ta ustała w całej gubernji i obory zostały już pooczyszczane. Przy tej sposobności uważamy za stosowne zauważyć, że szybkie przytłumienie zjawiającej się zarazy, zależy zawsze od przedsiębrania wczas środków weterynaryjno-policyjnych. Należy głównie usunąć niezwłocznie wszelką możność komunikacji bydła zarażonego z miejscowościami, w których zaraza ta nie panuje. Najlepszy środek dla osiągnięcia tego celu zależy na podziale prowadzonego bydła na partje jak najmniejsze, przyczem bydło choć cokolwiek podejrzane ma być opieczętowywane w oborach, bez względu na zimną lub ciepłą porę roku. Jednocześnie komitet powiatowy, który ustanawia się dla przytłumienia zarazy, obowiązany jest, wraz z okręgowym lekarzem weterynaryjnym, oszacować każdą podejrzaną sztukę bydła, ze wskazaniem jej lat i maści. Robi się to dla tego, ażeby uniknąć szacowania bydła padłego już lub zupełnie chorego, albowiem z powodu samejże choroby, wartość bydlęcia zmniejsza się szybko i znacznie, co daje zawsze powód do skarg ze strony ludności miejscowej na zbyt nizkie oszacowanie. Obok tego i komitet unika przy takim trybie zbyt częstego przyjeżdżania na miejsce dla szacowania bydła padłego lub ulegającego zabiciu. Przekonano się, że przy należytem stosowaniu się do przepisów, nie potrzeba więcej jak 30 dni czasu dla zupełnego przytłumienia w danej miejscowości zarazy na bydło i dla oczyszczenia stajen i obór.

* (P. Georges Mitroff) wczoraj po południu okazał się po raz pierwszy publiczności tutejszej, chodząc po wyprężonej linie na placu Ujazdowskim. Jednakże lina nie dosięgała takiej wysokości, jak ta, po której chadzał był Blondin na mokotowskiem polu. Za to osobliwością w nadpowietrznym spacerze wczorajszym p. Motroff'a było to, że w ślad za nim po tejże samej linie postępowały dwa psy. Publiczność zgromadziła się z początku w małej liczbie; następnie jednak cyfra widzów bardzo wzrosła tem bardziej, że część ich zaledwie płaciła dobrowolne datki śmiałemu linochodowi—reszta zaś przypatrywała się darmo widowisku, i z tego głównie powodu zupełnie zadowoloną była. Wkrótce p. Mitroff znowu rozpocznie swoją na linie wędrówkę, a wtedy damy o nim obszerniejsze słowo w kronice warszawskiej. *Al.*

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, powożący omnibusem N. 28, ruszywszy nieuważnie z miejsca, przy wysiadaniu Marjanny Jaszewskiej, utrzymującej magle, przejechał jej obiedwie nogi dość szkodliwie.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w czwartek, dnia 5 (17) października pozostawało chorych 8, zachorowało —, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostaje 6; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,248, wyzdrowiało 5,034, umarło 2,208; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 3, zachorowało —, wyzdrowiało —, umarło —, pozostaje 3; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 391, wyzdrowiało 236, umarło 152.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr. 1	kop. 9	*dziś* rsr. 1	kop. 9.
Za frank	„	„ — „ 29	„	„ — „ 29.
Za złoty reń.	„	— „ $59\frac{1}{2}$	„	„ — „ 59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Liwadja, letnia rezydencja Najjaśniejszej Pani). Dziennik *Moskwa* podaje następujące szczegóły o Liwadji, wyjęte z świeżo wydanego „Pamiętnika gubernji taurykiej," przez miejscowy komitet statystyczny: „Liwadja zajmując przestrzeni 290 desiatyn, 1,600 sążni kwadr., leży na południowym brzegu Krymu, o 4 wiorsty od miasta powiatowego Jałty. Miejsce to, jak i większa część terazniejszych letnich rezydencij na południowym brzegu, było podarowane grekom, powołanym przez Katarzynę do Krymu wkrótce po pokoju w Kuczuk-Kajnardżi; dostało się ono dowódcy uformowanego natenczas batalionu greckiego, T. D. Remelioti. W 1834 r. kupił je hr. L. Potocki, i w głuchem, porzuconem miejscu urządził winnice, rozległy park i prześliczne ogrody. Wszystkie te roboty dokonywał znany na południowym brzegu ogrodnik Joachim Tacher, osobistość godna uwagi z powodu swego pokrewieństwa z dynastją Napoleonidów: Józefina Beauharnais, żona Napoleona I, pochodziła z familji Tacher. Kiedy Napoleon zasiadł na tronie cesarskim, to zajmując się losem krewnych swej żony, zaproponował i Joachimowi Tacher korzystne miejsce; lecz ten z powodu zamiłowania do ogrodnictwa i botaniki, skromnie prosił o danie mu tylko możności udoskonalenia się w tych wiadomościach. Napoleon umieścił go w Alzacji, u jednego z najlepszych szwajcarskich ogrodników; ztąd dostał się do hr. Potockiego do jego majątków w Galicji, a potem do Liwadji. Syn Tachera był umieszczony przez Napoleona III w Collège de France i teraz jest przy nim adjutantem. Po śmierci hr. Potockiego, który nic nie szczędził dla upięk-

szenia Liwadji, majątek ten z dwoma murowanemi domami, kupiony został w 1861 przez departament dóbr koronnych, a przez ukaz z tegoż roku, darowany został Cesarzowej Marji Aleksandrownej. Całe dobra Najjaśniejszej Pani, składają się z trzech części: 1) właściwa Liwadja nabyta od Potockich: tu znajdują się wszystkie pałacowe i gospodarcze zabudowania; 2) Czair-Jacquemare, od nazwiska poprzedniej właścicielki pani Jacquemare, znanej ze swej ekscentryczności i dobroczynności; tu urządzony jest folwark dla krów i ptaszarnia; 3) Maraweli, część nabyta od szeregowca Zacharego; tu pomiędzy lasami i łąkami, leży malownicza droga do Oriandy, sąsiedniego majątku Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza. W 1861 r. po raz pierwszy, rodzina cesarska odwiedziła swój nowy majątek. Następnego roku był przysłany profesor budownictwa Monigetti, dla dokonania potrzebnych przebudowań. Tu wspomnimy że p. Monigetti długo badał architekturę byzantyjską w Grecji i szczególnie w m. Liwadji. W ciągu czterech lat wybudował nowych i przebudował zupełnie do 60 budowli. W 1866 r, poświęcona została cerkiew pod wezwaniem wzniesienia św. krzyża, zbudowana w guście byzantyjskim, z obrazami al-fresco na ścianach roboty artysty Isella i z symbolicznemi napisami, malowanemi przez akademika Beidemana. Ikonostas jest z białego marmuru, obrazy zaś w surowym stylu byzantyjskim. Wewnątrz cerkwi, na piedestale z miejscowego marmuru, umieszczony jest biały krzyż marmurowy: jest to ofiara da „Monarchy-Oswobodziciela" od robotników w Liwadji pracujących, „na podziękowanie za wyswobodzenie włościan." Trudno sobie przedstawić cokolwiek piękniejszego od tej małej cerkwi. Cerkiew ma wewnętrzną komunikację z stojącym obok pałacem Cesarzowej, przerobionym z domu hr. Potockich; balustrady, wazy, karjatydy i t. d. zupełnie zmieniły powierzchowność domu, chociaż główny jego front prawie nie był dotknięty. Szeroki balkon, wzdłuż ściany pałacu, od samego podjazdu,—jest ulubionem miejscem wypoczynku Cesarzowej podczas letnich dni. Przyozdobienie tego balkonu jest zupełnie w swoim rodzaju: na jednej ścianie jest mapa półwyspu krymskiego, malowana przez Ajwazowskiego, na drugiej,—widok Liwadji *à vol d'oiseau*, roboty artysty Feslera. Wewnętrzne wykończenie pałacu odznacza się gustem i prostotą: złocenia, aksamit, jedwab, zupełnie są wygnane z pałacu; wszystkie draperje i obicia na meblach są perkalowe. Najpiękniejszemi pokojami pod względem smaku są: gabinety Ich Cesarskich Mości i jadalnia, obok której urządzona jest fontanna. Od strony morza, wzdłuż pałacu, zbudowana jest murowana pergoleta, obwinięta winem, z altanką nad balkonem z bambusu i słomy. Obok pałacu jest dom Wielkich Książąt w wschodnim stylu, z ornamentami na wzór pałacu w Bakczisaraju. Dalej zbudowane są domy dla świty, łazienka z basenem napełniającym się wodą morską, ogniotrwałe koszary dla muzykantów; po drodze prowadzącej do morza, jest tunel, z pawilonem w tureckim guście i na tejże drodze metaliczna pergoleta, owita samemi różami, dwie murowane oranżerje, zapełnione rzadkiemi egzotycznemi roślinami i mnóstwo fontan według osobnego systemu wodociągów: w głównym rezerwoarze mieści się 700,000 wiader wody. Dróg dla powozów i pieszych w Liwadji jest w ogóle 20 wiorst. Winnice znajdują się na przestrzeni 20 desiatin; w nich liczy się 170,000 krzaków wina; w 1865 r. otrzymano wina 872 wiader, a w 1866 r. 2,967 wiader. Wino liwadyjskie uważane jest za jedno z najlepszych na południowym brzegu, i czerwone idzie po większej części do klasztoru kijowsko-pieczerskiego. Od 1866 r. było tu zastosowane z wielkiem powodzeniem, leczenie latorośli winnych przez obsypywanie ich kwiatem siarczanym."

---

* (Pożyczka premjowa.—Marki stemplowe). *Ruski Inw.* donosi, że obiega pogłoska o zamiarze emisji, na początku przyszłego roku, biletów nowej, trzeciej pożyczki wewnętrznej premjowej. Bilety te, jak powiadają, mieć będą po 50 rs. nominalnej wartości, główna zaś wygrana ma wynosić dwakroć stotysięcy rs. Plan tej pożyczki będzie całkiem podobny do dwóch poprzednich; cała różnica zależy jedynie na mniejszej wartości nominalnej każdego biletu, tak, iż większa liczba osób będzie mogła wziąć udział w tej operacji finansowej.—Drugi środek, jaki przedsiębierze ministerstwo skarbu, zależy na zupełnem zniesieniu papieru stemplowego, zamiast którego ustanowione będą marki stemplowe rozmaitego szacunku, które, tak samo jak marki pocztowe, będą naklejane na wszystkich papierach, obowiązanych podług praw istniejących do opłaty stempla.

* (Otwarcie sądu). *Kron. Wiest.* donosi z Rewla, że 22 września sąd morski przy porcie rewelskim miał pierwsze posiedzenie, na którem członkowie tego sądu naradzali się względem swoich czynności.

* (Bursztyn). *Gazeta Charkowska* donosi, że niedawno nadesłano do Charkowa szczególnego rodzaju szarą, grubą piaskową glinę, w której znajdują się dwa kawałki wielokątne najprzedniejszego żółtawo-mlecznego koloru bursztynu.

* (Wychodztwo tatarów i nogajców z guberni tauryckiej), które rozpoczęło się w r. 1860, dotycze 784 tatarskich wiosek czyli aułów. Z tej liczby opuszczonych siedzib, podług gazety *Moskwa*, 454 zajęte już zostały przez nowych kolonistów z Rosji, Małorosji i zagranicy, a 330 stoją pustkami. Ilość tatarów i nogajców, którzy wyemigrowali od r. 1860 do 1862, jeszcze nie jest dokładnie wiadoma; ale komitet statystyczny z pewnością podaje ilość wychodźców na 181,187 głów obojej płci.

---

* (Stosunek czechów do Rzymu.) *Warsz. Dniew.* pisze: Z powodu podjętej teraz w Austrji kwestji konkordatu, dziennik *Narodni Listy* w Nr. 190 zamieścił bardzo ważny artykuł pod napisem „Nasz stosunek do Rzymu." Dziennik czeski utrzymuje, że z upadkiem świeckiej władzy papieży, hierarchja rzymska w całym świecie zupełnie upadnie „Rzym"— powiada ten dziennik „rozciąga u nas swe świeckie panowanie, głównie za pomocą konkordatu i łaciny. Konkordat w niektórych swych artykułach jest w sprzeczności z naszemi prawami cywilnemi, a łacina z prawami narodowemi. Obydwa te przejawy świeckiej władzy rzymskiej powinnyby być unas zniesione." Kwestję łaciny dziennik czeski roztrząsa dość szczegółowo i powiada: „Łacina w kościele katolickim ma dla naszego narodu najsmutniejszą historję. Ona zniosła narodowy czesko-słowiański kościół (to jest prawosławny, który zachował się dotąd na Rusi. *P. Red. Warsz. Dniew.*), założony przez św. apostołów Cyrylego i Metodjusza i wprowadziła do nas panowanie języka niemieckiego, dla którego zawsze była wierną pomocniczką w administracji i w szkołach. Łacina zawsze pomagała w naszym narodzie bardziej rozszerzeniu się panowania rzymskiego i języka niemieckiego niż wiary chrześcijańskiej. Niechże kto sumiennie powie nam czy potrzebna jest ta łacina w kościele dla ludu, który jej nie rozumie? Czy potrzebna jest dla wiary i zbawienia duszy? Nie wątpimy że łacina jest najdogodniejszym językiem dla celów hierarchicznych; ale przecież hierarchja nie jest religją, a łacina nie jest wiarą! Łaciński język przy odprawianiu nabożeństwa ma dla naszego ludu zupełnie inne znaczenie niż dla ludów romańskich. We Francji, Hiszpanji, Portugalji i Włoszech, język łaciński nie tylko ma wielkie podobieństwo do języka ludowego, lecz jeszcze przy obrzędach kościelnych używa się z takiemi zmianami gramatycznemi i z taką wymową, że prawie łączy się z narzeczem narodowym, tak że ten kto zna łacinę, z trudnością ją pozna w tem nowożytnem przekształceniu. Język łaciński przy odprawianiu nabożeństwa pomiędzy narodami romańskiemi, tak jest zmieniony, że i lud prosty zupełnie go rozumie, jak jakie zbliżone narzecze. Lecz dla nas łacina jest zupełnie obcą i niezrozumiałą prawie dla całej ludności, będąc nietylko martwym materjałem i pustą formą przy odprawianiu nabożeństwa, lecz stanowiąc jeszcze przeszkodę i obelgę dla naszego rodowitego języka i naszej narodowości. Idea narodowości nie zgadza się z takiem formalnem urządzeniem kościoła, i odrzuca od siebie wszystko obce, nawet w religijnych przedmiotach. Co miało podstawę w przeszłości, to już straciło ją dla teraźniejszości. We Włoszech idea narodowości zniosła klasztory i obala „wrota rzymskie." Widocznie łacina nie miała takiej wartości pod względem kościelnym jak klasztory i świecka władza papieży, a jeżeli te instytucje muszą ustąpić przed postępem ducha ludzkiego, to i łacina, niewątpliwie, niewiecznie będzie nad nami panowała. I tak, niech język narodowy będzie wprowadzony do kościoła—a zrobimy wielki krok na drodze rozwoju i oświety. Rzeczywiście naród czesko-słowiański i pod względem religijnym powinien przedsięwziąć środki w celu zabezpieczenia się od pochłaniającego morza niemieckiego. Samoistność kościoła używającego języka narodowego we wszystkich przejawach, należy do najpewniejszych warowni naszego istnienia narodowego. Rzym z łaciną nie był naszym obrońcą od zaborczego germanizmu, nawet podczas największej swej siły; obecnie zaś, choćby przy najlepszych jego chęciach, nie możemy spodziewać się od niego pomocy, lecz powinniśmy sami sobie pomagać."

* (Spór deputowanych polskich z niemcami). *Słowo* lwowskie pisze w numerze 77-m między innemi co następuje: „Nie groźba zawładnięcia przez Rosję Galicji służy za powód dążności polaków do rozszerzenia władzy sejmu miejscowego i nie obawa utraty Galicji pobudza niemców do uporczywego domagania się jak największej władzy w radzie państwa; są to tylko czcze frazesa. Właściwa przyczyna teraźniejszej dążności polaków jest ta, że mając w swoich rękach większość głosów na sejmie lwowskim, i to taką większość, która trzyma się ślepo wskazań znanego autora programów, Ziemiałkowskiego, i jego sprzymierzeńców, chcieliby oni uzyskać dla tej większości jak największe przywileje. Niemcy zaś bronią uporczywie dla innych powodów praw rady państwa; posiadając w parlamencie swoją większość, niemcy chcieliby przyznania mu wszelkiej możebnej wolności, zapewniającej im hegemonję w krajach cislitawskich. Niemcy różnią się w swych dążnościach od polaków tem jedynie, że obliczają i na przyszłość, kiedy większość cislitawskiej rady państwa nie będzie już może w ich ręku. Deputowani polscy przeciwnie tracą całkiem z uwagi przyszłość. Nadmienić tu jeszcze wypada, że spór ten pomiędzy deputowanymi niemieckimi i polskimi w radzie państwa przeszedł na pole literatury, i podczas gdy gazety niemieckie zarzucają polakom kierunek ekscentryczny, organa galicyjsko-polskie radzą (mianowicie *Narodówka* w numerze swym z 9-go października) deputowanym polskim, ażeby opuścili całkiem wiedeńską radę państwa".

* (Wydanie prażskie hymnu ruskiego). *Narodni Listy* donoszą, że w Pradze, w litografji Witeka i Starego, wydana została piękna, i rzec można wspaniała edycja ruskiego hymnu narodowego, ułożonego na fortepjan.

Ameryka.

* (Obligi.—Romero). *Nowy-Jork, 3 października*. Jenerał Butler ogłasza drugi list, obejmujący radę spłacenia obligów skarbowych pięcioprocentowych za pomocą banknotów. *Herald* popiera tę radę.—Obywatele Nowego-Jorku wyprawili bankiet na cześć p. Romero. P. Seward i jenerał Grant wystósowali do p. Romero listy, w których winszują mu i wynurzają uczucia sympatji dla rzeczypospolitej meksykańskiej. *(Corr. Hav. Bul.)*

Anglja.

* (Nota.) Korespondencja z Londynu donosi, że rząd papiezki złożył także w Londynie notę, dotyczącą wypadków, których widownią stało się państwo rzymskie. *(La Patr.)*

Austrja.

* (List cesarski). *Wineer Abendpost* z 16-go b. m. pisze: Jesteśmy w stanie ogłosić list własnoręczny cesarza do arcybiskupa Rauschera, w odpowiedzi na adres biskupów. List ten jest następującej osnowy: „Kochany kardynale książę-arcybiskupie Rauscherze! Adres podany mi przez arcybiskupów i biskupów, zakomunikowałem memu ministerstwu odpowiedzialnemu. Oceniam chętnie gorliwość arcypasterską i błogie zamiary, które kazały biskupom uważać za obowiązek ich sumienia, wystąpić znowu, tak samo jak w latach 1849 i 1861, z oświadczeniem uroczystem dla zabezpieczenia praw i interesów kościoła katolickiego; muszę atoli ubolewać nad tem, że biskupi, zamiast papierania, zgodnie z mojemi życzeniami, donioslych dążności rządu w podniesionych ważnych kwestjach, oraz zamiast dopomagania w tak naglącem rozwiązaniu takowych w duchu pojednania i wzajemnych ustępstw, woleli utrudnić zadanie przez doręczenie i ogłoszenie adresu, silnie wstrząsającego umysłami, i to w czasie właśnie, w którym, jak biskupi sami zauważyli bardzo trafnie, zgoda tak jest niezbędna i w którym czuć się daje nagląca potrzeba nie zwiększania powodów do rozdwojenia i zażaleń. Ufam, że biskupi przekonali się, jak umiem w każdym czasie zasłaniać kościół i bronić go; lecz że zarazem pomni będą na obowiązki, które spełnić powinienem jako monarcha konstytucyjny. Wiedeń, 15 października 1867. *Franciszek-Józef m. p.*"

* (Patent lutowy). *Wiedeń, 14 października*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych rozpoczęły się ciekawe rozprawy w przedmiocie zmian zaprowadzić się mających w patencie lutowym, będącym prawem zasadniczem dla reprezentacji państwa. Zmiany w tem prawie mają być zaprowadzone w takim duchu, ażeby pozostawały w zgodności z porozumieniem z Węgrami i zapewniły swobodny rozwój autonomji krajów koronnych. Wszyscy mówcy, a między innymi pp. Schindler, Kaiserfeld, Kuranda i Ziemiałkowski, wynurzyli jednozgodne zdanie, że z odbudowaniem dzieła konstytucji nie należy dłużej zwlekać, faktem zaś zasługującym na szczególną uwagę jest ta okoliczność, że polacy, pomimo niejednej przedtem różnicy w zdaniach, trzymają w tej ważnej kwestji stronę niemców. Przeciw postanowionemu projektowi występowali tylko najzawzięci z federalistów, słoweńcy i ultramontanie, którzy atoli byli za

każdym razem przegłosowani. Izba deputowanych doszła dziś do § 7-go, którego trzeci ustęp, stanowiący, iż rada państwa ma decydować co do sposobu, w jaki sejmy powinny wybierać swych deputowanych do rady państwa, przyjęty także został przez polaków. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Władza świecka papieża). *Paryż, 15 października. La Fr.* pisze: Dowiadujemy się, że szef gabinetu hiszpańskiego ofiarował rządowi francuzkiemu w imieniu królowej Izabelli pomoc czynną, dla utrzymania władzy świeckiej papieża, gdyby takowa na prawdę była zagrożoną.

Hiszpanja.

* (Jenerał Prim.—Adresa.) Listy z Madrytu przesłane do *Debatte* wiedeńskiej donoszą, że królowa Krystyna usiłuje pojednać królowę Izabelę z jenerałem Primem, i jak się zdaje, usiłowania te nie doznały stanowczej odmowy. Te same listy dodają, że jenerał Prim nie występował nigdy w swoich proklamacjach przeciwko dynastji panującej w Hiszpanji, przez co w stronnictwie ultra-radykalnym mało miał zaufania.—*Gazeta madrycka* tymczasem ogłasza ciągle adresa od armji, protestujące przeciwko niektórym wyrazom manifestów jenerała Prima. *(La Fr.)*

Meksyk.

* (Niezadowolnienie z Juareza.) *La Fr.* pisze: Wiadomości z Meksyku donoszą, że coraz większe niezadowolnienie wychodzi na jaw przeciwko Juarezowi i jego postępowaniu. Donosiliśmy już, że nawet kobiety nie lękają się występować publicznie z manifestacjami przeciwko dyktaturze, splamionej dramatem w Queretaro i odznaczającej się dziś krwawemi represaljami względem stronnictwa liberalnego i względem tych wszystkich, którzy w bliższych lub dalszych stosunkach stali z cesarzem Maksymiljanem. Ruch ten opinji przyczynia się znacznie do tego, że kandydatura Porfirio Diaza codziennie nowych zyskuje zwolenników i ma dziś wielkie szanse powodzenia.

Niemcy.

* (Izba deputowanych badeńskich.) *Karlsruhe, 14 października.* Minister spraw zagranicznych baron Freydorf, odpowiadając na interpelację co do oświadczeń księcia Hohenlohe w izbie bawarskiej, zakończył swoją mowę następującemi słowy: „Rząd sądzi, że zbliża się chwila, w której państwa południowe będą mogły z równemi prawami przystąpić do tworzących się nowych Niemiec. Rząd w swojem postępowaniu dąży do wyszukania warunków, które doprowadzić powinny kraj nasz do żądania związku narodowego, i uważać się będzie za szczęśliwy, jeżeli związek z północą zawarty być może za zgodnem porozumieniem się z państwami sąsiedniemi, położonemi na południu Menu. Tak długo gotów on będzie zawsze, jak to miało miejsce w układach prowadzonych tego lata, zgadzać się pod każdym względem z innemi rządami Niemiec południowych." (*Cor. H. B.*)

Portugalja.

* (Nowe prawo.) W Portugalji ogłoszone zostało nowe prawo o ogólnej administracji cywilnej kraju, które jest prawdziwem kodeksem administracyjnym reorganizującym parafje, municypalności i obwody czyli prowincje, na podstawie obszernej decentralizacji. Prawo to, powiada *Epoca*, jest pracą bardzo ważną; wprowadzone ono zostało w rzeczywistość, w szybki i umiarkowany sposób. Portugalja posiada teraz wyborną podstawę, na której oprzeć może swoją administrację miejscową i finansową. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Wypadek na kolei.) *Corresp. de Berlin* powiada, że król pruski uniknął wielkiego niebezpieczeństwa na kolei żelaznej wirtembergskiej. Pociąg w którym się król znajdował, spotkał pod Gippingen wóz ciągniony przez dwa woły który wjechał na szyny, a który został gwałtownie rozbity. Dziecko znajdujące się na tym wozie, odrzucone zostało daleko i złamało sobie rękę. Pociąg zaś poszedł szczęśliwie w dalszą drogę. *(La Fr.)*

* (Frakcje parlamentarne.) Według *Weser. Z.* skład różnych frakcji w parlamencie północno-niemieckim jest obecnie następujący: konserwatyści liczą 58 członków; konserwatyści wolni 31; środek (p. Vincke i t. d.) 12; konstytucjonaliści związkowi (partykularzyści złożeni głównie z saksończyków i holsztyńczyków) 31; liberalni narodowcy 73; członków związku celnego 13; z stronnictwa postępowców 29; polaków 11. (*La Fr.*)

* (Działa rewolwerowe.) Rząd pruski postanowił zaprowadzić w armji na próbę pewną liczbę dział rewolwerowych systemu Gattinga. *(La Fr.)*

Włochy.

* (Kwestja rzymska). Wiedeńska *Die Presse* podaje korespondencję z Florencji, w której powiedziano, że wkroczenie wojsk włoskich na terytorjum papiezkie ma wkrótce nastąpić, i to na skutek porozumienia pomiędzy Włochami i Francją. Dla potwierdzenia swego przekonania, korespondent przytacza ten fakt, że jenerał Lamarmora otrzymał już z rąk króla dekret, mianujący go wodzem naczelnym wszystkich wojsk królewskich, które rozstawione są na granicy państwa kościelnego i których liczba wynosi przeszło 45,000 ludzi, że ta przez Lamarmorę dowodzona armja ma zająć prowincje państwa kościelnego, i że wówczas jenerał ten doda do swej godności wodza naczelnego tytuł królewskiego locumtenens. *La Presse* paryzka potwierdza tę ostatnią wiadomość. (*Nordd. A. Z.*)

* (Postawa rządu włoskiego). *Florencja, 14 października. Opinione* staje w obronie postawy gabinetu włoskiego i powiada, że strzeżenie granic ze strony rządu nie może już być większe, albowiem przedsięwzięte zostały przezeń wszystkie środki, jakich wymagają jego obowiązki względem Francji. Tanże dziennik broni postawy ludu rzymskiego i powiada, że w dniu, w którym interesa ojczyzny, monarchji, porządku i wolności będą tego wymagać, w dniu, w którym rzymianie wezwą wojska włoskie, lub też w dniu, w którymby Francja chciała interwenjować, wojska włoskie będą musiały wkroczyć do państwa kościelnego. *Opinione* zachęca rząd, ażeby powodował się tą polityką. Powiada ona, że cofnięcie się, wyrównywałoby abdykacji. Oznaczałoby to zostawić Rzym na pastwę stronnictwu, co spowodowałoby nieprzezwyciężone trudności tak teraz jak i na przyszłość. Należy kroczyć odważnie naprzód, pomimo wszelkiej groźby interwencji. Inaczej rząd zrobiłby rozbrat z wolą narodu, rząd zaś, któryby to uczynił z powodu groźb ze strony obcych mocarstw, nawet zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych, skazałby siebie na niemoc i nie mógłby już podnieść głowy w obec swego kraju. *(Cor. Hav. Bul.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Zeszyt IV tomu 2-go (za miesiąc Październik) *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*: wyszedł z druku i zawiera:—Dudrewicza Leona: O grzybkach u dzieci (soor), (dok.)—Janikowskiego Stanisława: Materjały do hygieny i policji lekarskiej w dawnej polsce.—Posiedzenia ogólne i oddziałowe: Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego. Obraz epidomiologiczny m. Warszawy za miesiąc Sierpień.—Obraz epidemiologiczny Królestwa Polskiego za miesiąc Sierpień.—Sprawozdanie obrotu i stanu funduszów kasy wsparcia podupadłycr lekarzy, wdów i sierot biednych, po lekarzach pozostałych, za rok 1866.—Aptego M. Znaczenie mięśnia podnoszącego wypust (levator an i) w użyciu wieńców macicznych, przez Hildebrandta.—Konkurs towarzystwa opieki neimowląt.—oraz Nekrologią.—Rajer.

Warszawa, dnia 6 (18) Października.

Kalendarz.

W sobotę, 19 października,—św. Piotra z Alkantary wyzn.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 33; zach. o godz. 4 min. 58.

W niedzielę, 20 października,—św. Ireny pan. i Przeniesienie św. Wojciecha. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 34; zach. o godz. 4 min. 55.

Stan pogody.

Dziś z rana + 7°4 R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	757 6	756.1
Termometr Reaum	+ 5°4	+ 7°4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 8°1. R. Najmniejsze ciepło + 4°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Jutro*, opera **Robert Djabeł.**—*Wczoraj*, dawano balet **Hrabina d'Egmont**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, komedja w 1-m akcie, **Doktór medycyny.**— Osoby: Chorążyna—pani *Borawska*; Karol jej syn—p. *Tatarkiewicz*; Marszałkowa jej siostra—pani *Mazurowska*; Marszałek powiatowy, mąż marszałkowej—p. *Żółkowski*; Podsędek stryj Karola—p. *Ostrowski*; Hipolit syn Marszałkowstwa—p. *Boczkowski*; Pułkownik sąsiad Chorążyny—p. *Grzywiński*; Anna jego córka—pani *Ostrowska*; Stefan, lokaj Chorążyny—p. *Damse*;—krotochwila ze śpiewkami w 1-m akcie, **37 sous Pana Montaudoin.**— Osoby: Montaudouin—p. *Damse*; Nizyda jego żona— pani *Mazurowska*; Fernanda ich córka—pani *Sawicka*; Penuri—p. *Chomiński*; Lemartois notarjusz — p. *Adler*; Izydor—p. *Szymanowski*; Małgorzata pokojówka —panna *Micińska*;—komedja w 1-m akcie, **Po dwóch latach.**—Osoby: Księżna de Valbreuse— pani *Rakiewicz*; Hrabia Gaetan de Moranges—p. *Swieszewski*.—*Jutro*, komedja **Rodzina Benoitonów.**

W SALI HARMONJI.—*Pojutrze*, w niedzielę, **Koncert orkiestry** pod dyrekcją p. *Sonnenfelda*, na którym będą wykonane pomiędzy innemi: Marsz Cymratha, Walce Straussa, skomponowane na wystawę paryzką; Romans Bacha; „Obudzenie się wiosny", Uwertura z Wolnego Strzelca, Webera; „Z mego Sztambucha" potpourri Fausta i t. d.—Początek o godzinie 4-ej. — Cena biletu kop. 20.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** — Początek o godzinie 7-ej.—*Wczoraj*, było osób 26.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwału w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. —*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów.**

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera, w zakładzie pana Kędzierskiego). — *Dziś i codziennie*, **Orkiestra** złożona z kilkunastu osób, grywać będzie.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie w *Tivoli.* — Początek o godzinie 7.—*Wczoraj*, było osób 54.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant J. C. M. *Totleben*, i jenerał-major *Feuchtner*, z Lublina; rzeczywiści radcowie stanu: *Popow*, z Kijowa; *Mianowski*, z Paryża; konsul jeneralny cesarsko-austrjacki w Warszawie, hrabia *Ludolf*, z Wiednia;— wyjechali: rzeczywiści radcowie radcu *Kitar*, do Moskwy; *Wierniewicz*, do wsi Buchty.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 525, wyjechało osób 508; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 199, wyjechało osób 205; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 175, wyjechało 133; — statkami parowemi przyjechało osób 15, wyjechało osób 17; — w ogóle przyjechało osób 1217, w tej liczbie z zagranicy 143, wyjechało 1200, w tej liczbie za granicę 154.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 5 (17) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Łękowski w Płocku, Konopiec w Tykocinie, Emenow w Białymstoku, Frajnberg w Włocławku, Dorinin w Petersburgu, Pachocka w Przedborzu, Biderman w Kaliszu, Robinson w Lublinie, Paprocka w Lublinie,— listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 43 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 5 (17) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 73, wyzdrowiało 64, umarło 3, pozostało 1623 (mężczyzn 776, kobiet 847), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 166, kobiet 142.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej —, żeńskiej —, *starozakonnych*: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, razem 2; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 1, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 3, żenskiej 1; *starozakonnych*: męzkiej 2, żeńskiej 2, razem 8.

Ceny targowe.

dnia 5 (17) października 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — rs.	Korzec od — kop.	do — rs.	do — kop.
Pszenica	15	60	8	19½	9	75
Żyto	10	56	6	56	6	60
Jęczmień	7	68	4	20	4	80
Owies	4	80	2	85	3	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	36	2	—	2	10

Pud siana od kop. 50 — 55. Pud słomy od kop. 22½ — 25.

Dowozy: Pszenicy 315; Żyta 190; Jęczmienia 590; Owsa 343 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 5.
Garniec „ od rs. 1 kop. 30 do rs. 1 kop. 35.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6172. *Варшавская Коммисія по крестьянским дѣлам.*

Комисаръ Варшавской Комисіи по крестьянскимъ дѣламъ, М. А. Добролюбовъ, на основаніи 561 ст. Постановленій Учредительнаго Комитета, извѣщаетъ наслѣдниковъ по имѣнію Дембе-малые, гмины Окунева, Варшавскаго Уѣзда, и кредиторовъ, предъявившихъ домовыя претензіи на это имѣніе, что черезъ мѣсяцъ отъ публикаціи настоящаго извѣщенія будетъ приступлено имъ къ повѣркѣ ликвидаціонныхъ проектовъ по всѣмъ селеніямъ, входящимъ въ составъ означеннаго имѣнія: Домбе-малые, Каролювка, Магента, Зигмунтовъ и Мокрый лугъ, и приглашаетъ ихъ прибыть къ тому времени на мѣсто лично, или прислать вмѣсто себя уполномоченныхъ законными довѣренностями, для присутствованія при повѣркѣ ликвидаціонныхъ проектовъ по симъ селеніямъ, съ предупрежденіемъ, что на основаніи 36 ст. IV Указа 19 Февраля (2 Марта) 1864 г., не прибытіе ихъ ни въ какомъ случаѣ остановить повѣрки не можетъ, и что если кто изъ нихъ при повѣркѣ табелей не заявитъ о своемъ намѣреніи подать возраженіе на рѣшенія, какія будутъ при томъ постановлены, то лишится права на обжалованіе таковыхъ впослѣдствіи.

Г. Варшава, 2 (14) Октября 1867 г.
Комисаръ, (. . . . . .).

N. D. 5993. *Komitet Warszawskiej Wystawy Rolniczej.*

Pozostała niewielka ilość egzemplarzy katalogu wystawy, obejmującego obok szczegółowego wymienienia wystawców, przedmiotów przez nich dostarczonych na tegoroczną wystawę, jeszcze skład Komitetu, Sędziów wystawy i kategoryczne wymienienie przyznanych nagród, złożoną została w księgarni Gustawa Gebetnera i Roberta Wolfa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg ulicy Czystej, w pałacu hr. Stanisława Potockiego Nr. 415, gdzie interesowani nabyć go mogą po cenie kop. 50 za egzemplarz.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1867 r.
Prezydujący J. Zamoyski.
Sekretarz Komitetu Mieczyński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6196. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych:

1. Karolu i Jadwidze z Zagórskich małżonkach Móranowicz, właścicielach nieruchomości Warszawskiej Nr. 911.

2. Liskowskim Józefie, wierzycielu sumy rsr. 600 na dobrach Białołęka z Powiatu Radziejowskiego.

3. Ludwika Brühl, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1066*A.* i 1066*B.*, oraz wierzycielu sumy rsr. 11,000, z większej rsr. 17,000 pochodzącej, w dziale IV pod Nr. 12 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 311, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin co do Karola i Jadwigi małżonków Móranowicz na d. 6 (18) Stycznia 1868 r., zaś co do Józefa Liskowskiego i Ludwika Brühl na d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r. w kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 5 (17) Października 1867 r.
Stanisław Tyrchowski.

N. D. 6178. *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci Franciszka z Myszkowskich v Miszkowskich Brygiewicz, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2778 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 13 (25) Kwietnia 1868 r. w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 4 (16) Października 1867 r.
Hube.

N. D. 6197. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

I. Po śmierci 1. Izaaka Kohn wierzyciela sumy rs. 2,598, w Zlewkach, obok treści z wniosku Nr. 22, działu IV K. W. dóbr Perłowo z Okręgu Brzeskiego ubezpieczonej; 2. Jana Krzyżanowskiego wierzyciela sum rs. 100 i rs. 300 na kapitale rs. 20,000 pod Nr. 6 w Zlewkach w K. W. nieruchomości Warszawskiej Nr. 1350*A.* ubezpieczonym, subintabulowanych, oraz właściciela ostrzeżenia dla sum rs. 2,450 i rs. 55, kop. 50, z procentem i kosztami w dziale IV, w Zlewkach obok Nr. 11 na dobrach Ładzyń z Okręgu Stanisławowskiego subintabulowanych, otworzyły się spadki do regulacji których termin na dzień 2 (14) Stycznia 1868 r. przed sobą wyznaczam.

II. Po nastąpionej śmierci: 1. Katarzyny z Martinich Skrzetuskiej wierzycielki sumy rs. 4 500 resztę większej sumy rs. 9,000 stanowiącej na nieruchomości Warszawskiej Nr. 333 w dziale IV pod Nr. 13 wykazu hypotecznego ubezpieczonej, oraz sumy rs. 3,000, resztę większej sumy rs. 4,500 stanowiącej na nieruchomości Warszawskiej Nr. 717 i 718 w dziale IV pod Nr. 13. wykazu hypotecznego ubezpieczonej; 2. Ignacego Zajączkowskiego wierzyciela sumy rs. 1,200 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 703 w dziale IV pod Nr. 8, zahypotekowanej, otworzyły się spadki do regulacji których termin na dzień 9 (21) Kwietnia 1868 r. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Stanisław Rościszewski.

N. D. 6203. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata.

1. W d. 29 Czerwca 1867 r. Aleksandra Modzelewskiego wierzyciela rs. 6,000, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 497*b* w Dziale IV pod Nr. 17 ubezpieczonych.

2. W d. 8 Listopada 1866 r. Józefa Eiger właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1805, i wierzyciela rs. 13,828, pozostałych z większej sumy rs. 15,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2286 w Dziale IV pod Nr. 14 ubezpieczonej.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których wyznaczyłem termin na dzień 9 (21) Stycznia 1868 r. w którym Spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości miejskich meldować winni.

w Warszawie 29 Czerwca (11 Lipca) 1867 r.
Józef Żbikowski.

N. D. 6202. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 15 Marca 1867 roku Józefa Schweitz, właściciela nieruchomości warszawskiej Nr. 854.

2. W dniu 27 Września 1867 r. Marjanny z Lachmańskich 1-go ślubu Rutkowskiej, 2-o Czyżewskiej, wierzycielki sum: rsr. 900, w Dziale IV pod Nr. 5 na nieruchomości warszawskiej Nr 2824 i złp. 6483 gr $22\frac{1}{2}$ den. 2, albo rsr. 972 kop. 56, mieszczącej się w pierwotnej rsr. 6,030, w Dziale IV pod Nr. 1 lit. *B* na dobrach ziemskich Zalesie z przyległościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kutnie położonych, zabezpieczonych.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 18 (30) Kwietnia 1868 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości miejskich i dóbr ziemskich meldować winni.

Warszawa d. 4 (16) Października 1867 r.
Franciszek Rapacki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 6198. *Trybunał Cywilny w Warszawie*

Podaje do publicznej wiadomości, iż nieruchomość w Warszawie przy Nowym Zjezdzie położona Nr. 2621*a* oznaczona, do pierwotnej regulacji hypotecznej wywołaną i że termin do tej czynności za miesięcy cztery to jest na dzień 1 (13) Lutego 1868 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Stanisławem Zawadzkim oznaczony został.

Wzywa przeto strony interesowane, ażeby w terminie powyższym z prawami rzeczonej nieruchomości dotyczącemi i dowodami, osobiście lub też przez pełnomocników urzędownie do tego umocowanych w Kancelarji wskazanego Rejenta stawiły się i były obecne przy spisaniu protokułu regulacyjnego a to pod prekluzją prawem z roku 1818 o hypotekach zagrożoną.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1867 r.
Prezes, Rogoziński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5776). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 13 (25) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja, in plus przez opieczętowane deklaracje na 27-o letnie oddanie w czynsz placu miejskiego przy zbiegu ulic: Podwale, Nowomiejskiej i Freta, w miejscu dawniej egzystujących bud drewnianych położonego, pod budowę sklepów murowanych kosztem przedsiębiercy wystawić się mających, podług zatwierdzonych przez wyższą władzę planów kosztorysu obliczonego na rsr. 24,377 kop. $35\frac{1}{2}$ i pod warunkami, z ktorych główniejsze są:

Że na placu wyżej wskazanym w miejscu na planie sytuacyjnym zakreślonym, ma być wzniesione kosztem przedsiębiercy zabudowanie murowane z cegły palonej na wapno, z piwnicami sklepionemi i w części z lodownią blachą żelazną pokryte, w długości od ulicy Podwale stóp rosyj. $153\frac{1}{2}$, od ulicy Nowomiejskiej stóp rosyj. 74, szerok. stóp rosyj. $25\frac{1}{2}$ $46\frac{3}{4}$, i wysok. od frontu takichże stóp rosyj. $19\frac{1}{2}$, a od tyłu 13, mieścić mające wyłącznie sklepy bez lokali mieszkalnych.

Że do budowy tychże sklepów, przedsiębierca obowiązany będzie przystąpić w trzy miesiące po zatwierdzeniu licytacji i ukończyć takowe w ciągu lat dwóch.

Że wznieść się mające zabudowania, będą własnością miasta Warszawy, zaś tytułem zwrotu kosztów na takowe wyłożyć się mających przez przedsiębiercę.

Magistrat Miasta Warszawy, nadaje mu, oraz jego sukcesorom lub prawo nabywcom praw użytkowania z tychże sklepów przez wynajmowanie takowych w przeciągu lat 27, po upływie których, prawo to użytkowania ustaje i zabudowania te przechodą na rzecz miasta, termin zaś 27-o letni, liczyć się będzie od dnia zatwierdzenia licytacji za wyłączeniem pierwszych dwóch lat przeznaczonych na budowę.

Że za prawo użytkowania przez lat 27 z placu pod pomienioną budowę oddanego, przedsiębierca opłacać będzie kasie miejskiej tytułem czynszu sumę na licytacji postąpioną, do której za praetium rocznego czynszu ustanawia się rsr. 360.

Że kaucja do przedsiębierstwa tego na rs. 4,800 ustanowiona, przedstawioną być może w gotowiźnie, w papierach kredytowych, upoważnionych do przyjmowania na kaucję, lub też hypoteczna dostatecznie na pierwszej połowie wartości domu murowanego w Warszawie ubezpieczona.

Inne szczegółowe warunki przedsiębierstwa tego dotyczące, oraz plany wznieść się mających sklepów, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdego dnia z wyłączeniem dni świątecznych.

Mający przeto zamiar ubiegać się o tako przedsiębierstwo, mają złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręcc p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane doklaracje, napisane poług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą wysokość ofiarowanego czynszu rocznie za grunt pod sklepy przeznaczonego.

Nadto do deklaracji tej, winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone wadjum w ilości rsr. 4,800, lub w miejsce gotowizny wykaz hypoteczny domu murowanego w Warszawie, na którym zabezpieczenie kaucji nastąpiło i na koszta ogłoszenia rsr. 15, kaucja przedstawiona przez konkurentów, których deklaracja przyjętą nie będzie, natychmiast zwróconą zostanie, zaś złożona przez konkurenta z którym kontrakt zawartym będzie, zatrzymaną zostanie odpowiednio do warunków przedsiębierstwa.

Warszawa dnia 13 (25) Września 1867 r.
w nieobecności,
p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu Ślizewski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą doklarację, mocą której obowiązuje się na placu miejskim przy zbiegu ulic: Podwale, Nowomiejskiej i Freta, w miejscu dawniej egzystujących bud drewnianych, wybudować swoim kosztem podług planów i kosztorysu obliczonego na rsr. 24,377 kop. 35 i pół (wypisać literami), przez wyższą władzę zatwierdzonych, sklepy murowane z cegły palonej na wapno z piwnicami sklepionemi i w części z lodownią, blachą żelazną pokryte, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach poszczególnionych, a które czytałem zrozumiałem i w dowód tego podpisałem.

Deklaruję się również opłacać do kasy miejskiej w ciągu lat dwudziestu siedmiu tytułem czynszu za plac pod sklepy przeznaczone po rubli srebrem (wypisać literami) rocznie.

Kwit kasy głównej ekonomicznej na złożone wadjum w ilości rsr. 4,800, lub wykaz hypoteczny domu murowanego Nr. przekonywający, że kaucja w sumie rs. 4,800 na pierwszej połowie wartości tegoż domu zabezpieczoną została, oraz na koszta ogłoszenia w gotowiźnie rsr. 15 załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1867 r.
(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 6207). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Października (8 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1868 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. dla biur Magistratu i oddziałów służby zewnętrznej od niego zależnej, swiec łojowych rurkowych w ilości mniej więcej pudów 43 od rubli srebrem siedm kop. sześćdziesiąt za pud i świec starynowych paczek 1600 od kop. dwadzieścia dziewięć za paczkę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowę dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji, dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 60 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 28 Września (10 Paźdz.) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu r. 1868 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. dla biur Magistratu i oddziałów służby zewnętrznej od niego zależnej, świec łojowych rurkowych w ilości mniej więcej pudów 43 po rs. 7 kop. 60, wyraźnie rubli sr. siedm kopiejek sześćdziesiąt za pud, i świec starynowych, paczek 1600 po kop. 29 wyraźnig dwadzieścia dziewięć kopiejek za paczkę, i odstępuję od cen takowych procentów N. (wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy, wadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszeń rubli srebrem 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

N. D. 6209. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu Miasta Warszawy w Pałacu Namiestnikowskim publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej położonej przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2406 w mieście Warszawie.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od sumy rsr. 61,811 kop. $75\frac{1}{2}$ wyraźnie rubli sześćdziesiąt jeden tysięcy ośmset jedenaście kop. siedmdziesiąt pięć i pół.

Wolno jest niestawającym na ręce p. o. Prezydenta Miasta w Sali Posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, składać deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, ktorych otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy albo do Banku Polskiego vadjum rsr. 6,182 wyraźnie sześć tysięcy sto ośmdziesiąt dwa, które złożyć może gotowizną albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata summy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $\frac{1}{3}$ część szacunku do licytacji oznaczonego, to jest w zaokrągleniu rsr. 20,604 wyraźnie rubs. dwadzieścia tysięcy sześćset cztery, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy gotowizną, listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy Warszawskiej.

b) pozostałe $\frac{2}{3}$ części sumy do tej licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie na

bywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w Dziale IV. wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami, i od długu tego opłacać do Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy 5% tytułem procentu oraz 2% na umocowanie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje tą nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą kasdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tej nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b Dyrekcję ubezpieczeń zajmowanej przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2406 w Mieście Warsrawie położonej składam niniejszą deklaracją, że za tą nieruchomość postępuje rsr. (wypisać liczbami) (wyraźnie) (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone vadium w kwocie rsr. (wypisać liczbę literami) załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1867 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 5 (17) Października 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6163. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wiktora i Karoliny małżonków Swierkowskich obywateli w Warszawie pod Nr. 405 mieszkających, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Otto Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 535 zamieszkałego obrane mających w poszukiwaniu sumy rsr. 750 z procentem 5% od dnia 16 (28) Lipca 1866 r. i kosztów od Kazimierza Fachinetti właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 310 położonej zaś pod Nr. 2766 lit. *D.* zamieszkałego, Protokółem Michała Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 6 (18) Września 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaarasztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Warszawie pod Nr. 2310 przy ulicy Dzikiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału 2-go w cyrkule policyjnym i administracyjnym 5 i 6 w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Fachinetti należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, w dzierżawnem posiadaniu Franciszka Massalskiego, stosownie do protokółu licytacyjnego przez Pawłowskiego Dominika Komornika w d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 roku na żądanie Feliksa Ołtarzewskiego, w poszukiwaniu sumy rsr. 750 procentu i kosztów, sporządzonego na rok jeden, poczynając od dnia 1 Października 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r., za sumę rsr. 986 zostającą. Dzierżawa ta hypotecznie jest objawioną.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Od frontu parkan z drzewa w słupy, w którym urządzona jest brama dwuskrzydłowa z furtką, obok której
2. W podwórzu oficynka z drzewa pod półdachem holenderką krytym, o kominie murowanym, w przedłużeniu zaś
3. Oficynka z muru pruskiego pod półdachem karpiówką krytym, o kominie murowanym.
4. Szopa z desek kryta deskami.
5. Oficyna z drzewa pod półdachem blachą krytym, o kominie murowanym.
6 Szopa na słupkach drewnianych deskami kryta.
7. Komórka z desek kryta deskami.
8. Furtka sztachetowa dwuskrzydłowa.
9. Altana z łat zielono malowanych, blachą kryta.
10. Altana z takichże łat deskami kryta.
11. Huśtawka z drzewa z dwoma linami i deską.
12. Ławek sosnowych w ziemię wkopanych 4.
13. Drzewek dzikich około sztuk 34.

Zabudowania pod Nr. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 i 13 opisane, odgrodzone są już to parkanem z desek już to sztachetami, a wedle oświadczenia Jana Sobolewskiego, do protokółu zajmującego Komornika, mają być własnością tegoż Sobolewskiego i przez niego zamieszkane, za grunt zaś pod niemi będący opłaca corocznie właścicielowi rsr. 30.

14. Komórka z łat pod półdachem z desek.
15. Komórka z desek pod półdachem z desek.
16. Komórka z desek pod takimże półdachem o 9 drzwiach, w szczycie których, urządzone są kloaki o 3 sedesach.
17. Komórka z bali w słupy pod półdachem karpiówką krytym, o 2 drzwiach.
18. Suszarnia z bali w słupy, mająca ściany boczną i poprzeczną z cegły murowane, pod półdachem karpiówką krytym, w której znajduje się także fabryka farbiarska i magiel konny.
19. Szopka z bali w słupy deskami kryta, część zaś ściany frontowej murowana, tu mieści się maneż do powyższego magla.
20. Komórki z desek w słupy pod półdachem z desek o 3 drzwiach.
21. Oficyna prawa masiw murowana o parterze i poddaszu z piwnicami sklepionemi, dachówką kryta, o 4 kominach murowanych.
22. Suszarnia z desek bez dachu, na wierzchu której prowadzą schody drewniane z takąż poręczą.
23. Parkan z sztachet i desek.
24. Gołębnik z desek na słupku.
25. Komórki z bali w słupy pod półdachem z desek, o 5 drzwiach.
26. Oficyna parterowa z suterynami, w połowie z drzewa, a w połowie murowana karpiówką kryta, o 3 kominach murowanych, mająca w szczycie przystawkę z desek, do której prowadzą schody drewniane z takąż poręczą, a na parterze przymurowanie z cegły na wapno, oraz wystawkę o trzech ścianach z drzewa, a czwartej z muru deskami krytą.
27. Parkan z bali z bramą pojedynczą.
28 Oficyna lewa masiv murowana o parterze i facjatach, pod półdachem gontami krytym o 4 kominach murowanych, mająca pomost z drzewa w kształcie balkonu
29. Ogródek owocowy i warzywny, stachetami drewnianemi ogrodzony, w którym rośnie kilkanaście drzewek owocowych i dzikich.
30. Oficyna poprzeczna masiv murowana, w części o parterze, w części jednopiętrowa, pod półdachem karpiówką krytym, o 2 kominach murowanych.
31. Studnia balami cembrowana, z pompą i kulą żelaznemi.
32. Podwórze w małej części tylko zabrukowane, na którym rośnie kilka drzew dzikich.

Plac całej nieruchomości tej łącznie z placem pod budowlami rozległy jest w sposobie przybliżonym w ogóle łokci kw. 13,146 miary nowopolskiej.

W nieruchomości tej, jest 32 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, po szczególu w akcie zajęcia wymienionych, nadto stoją dwa lokale pustkami, a jeden zajmowany jest w procencie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Otto Patrona w Warszawie, pod Nr. 535 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. W. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w wydziale II, w Warszawie pod N. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 16 (28) Września 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 19 Września (1 Października) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Otto Patron przy trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Października 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 2 (14) Października 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 6181. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, podaje niniejszem do wiadomości, iż nieruchomości miejskie w mieście Kielcach przy ulicy Krakowskiej Konstantego i Wesołej położone, numerami policyjnemi 172, 219 i 239, a hypotecznemi 21 i 264 oznaczone, do niegdy Joanny pierwszego ślubu Lardelli powtórnego Michała Łąckiego żony, oraz sukcesorów Józefy pierwszego ślubu Kłossowskiej powtórnego Iżyckiej niepodzielnie należące jakiemi sukcesorami są: Marja z Kłossowskich Łuszczkiewiczowa, Stefana Łuszczkiewicza żona, Jadwiga z Kłossowskich Ceglińska Leona, Pawła Ceglińskiego żona, tudzież Aleksander Kłossowski, którego opiekunem głównym jest Stefan Łuszczkiewicz, a przydanym Adam Kłossowski, nadto do tych działów oddzielnie jest dodany za podopiekuna Stanisław Mierzejewski, wszyscy w mieście Guberujalnem Kielcach zamieszkali, wystawione są na sprzedaż publiczną w drodze działów, którą czynność rozpoczęła Joanna Łącka, z jej zaś zejściem przez podstawienie się w te prawa kontynuje dalej sprzedaż Ignacy Węglowski, a to w wykonaniu wyroków Trybunału Cywilnego w Kielcach pierwszego w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1866 r., drugiego w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r., oraz trzeciego w dniu 13 (25) Lipca 1867 r. zapadłych.

Nieruchomości te składają się:

1. Z placu od ulicy Krakowskiej do Wesołej ciągnącego i w pewnej części do ulicy Konstantego dotykającego, a obejmującego stóp kwadratowych 14,900.

Na których egzystują:

2. Kamienica piętrowa przy ulicy Krakowskiej położona, dawniej hotelem Krakowskim a dziś Europejskim zwana, blachą kryta, murowana, obejmująca na dole 3 sklepy z lokalami i dwa bez lokali, tudzież lokal na traktyernią, a na piętrze 11 numerow dla przyjezdnych.

3. Oficyna piętrowa murowana z hotelem złączona, mająca 7 numerów dla przyjezdnych.

Budowla ta jest w podwórzu uważając od wejścia przez bramę po lewej stronie.

4. Oficyna piętrowa murowana, świeżo dobudowana z hotelem złączona, oraz złączona z dawniejszą oficyną, obiedwie w podwórzu wchodząc z bramy stoją po prawej stronie.

Dwie stajnie i dwie wezownie murowane, a po prawej stronie dwie wozownie i cztery drwalnie z obszerną stajnią murowane pod blachą.

5. Dom dwupietrowy murowany blachą kryty, obejmujący na dole 5 pokoi a na piętrze sala redutowa przez wysokość drugiego piętra prowadzona, do której dotyka 3 pokoje i jeden na bufet, nad temi zaś pokojami na 2 piętrze równie 3 pokoje z kuchnią.

6. Obok tego gmachu jest domek parterowy murowany ulicy Wesolej dotykający, zdezelowany gontami kryty, obejmujący dwa mieszkania, każde z dwóch izb składające się.

Pierwsza publikacja warunków odbyła się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach przed W. Moll Asesorem tegoż Trybunału, na ten cel delegowanym w dniu 4 (16) Sierpnia 1867 r., w którym do publikaty drugiej i zarazem przygotowawczego przysądzenia terminu na dzień 19 Września (1 Października) 1867 r. został wyznaczony.

Zbiór objaśnień i warunki znajdują się u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kielcach, jako też u Roberta Łuniewskiego Patrona w Kielcach sprzedaż tę popierającego, w których o wnrunkach kupna, a o bliższych szczególach na gruncie tych nieruchomości dowiedzieć się można.

Licytacja tych nieruchomości rozpoczęta będzie od sumy rs. 40,583 kop. 15, bez zniżenia na teraz $^{1}/_{3}$ części tego szacunku, vadium zaś w kwocie rs. 10.000 jest wymagane.

Kielce dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r.
Robert Łuniewski, Patron.

Po odbyciu zaś w dniu 19 Września (1 Października) 1867 r. przygotowawczego przysądzenia, w którym nieruchomość ta temczasowo przysądzoną została w szacunku rs 40,583 kop. 15 Ignacemu Węglowskiemu, termin do licytacji stanowczej na dzień 31 Października (12 Listopada) 1867 roku jest oznaczony i ta rozpocznie się w pomienionem dniu w sali posiedzeń Trzybunału Cywilnego w Kielcach, przed W. Moll Asesorem o godzinie 12 w południe.

Kielce d. 20 Wrześ. (2 Paździer.) 1867 r.
Robert Łuniewski, Patron.

N. D. 6182. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach.*

Podaje do wiadomości, że w procesie rozwiniętym na instancją spadkobierców Franciszka Matulewicza a mianowicie: Cecylji 1° ślubu Matulewiczowej 2° ślubu Kwiatkowskiej żony Mateusza Kwiatkowskiego, działających w imieniu własnem, oraz jako opiekunów nieletnich: Jana, Marjanny, Anny, Jerzego i Franciszka Matulewiczów, zamieszkałych we wsi Stare Granże Okręgu Sejneńskim, oraz na instancją Ewy z Matulewiczów żony Karola Jakubanisa we wsi Lipniaku i Anny z Matulewiczów Gwiazdowskiej wdowy, we wsi Slązaku, Okręgu Sejneńskim, zamieszkałych, przeciwko Antoninie 1° ślubu Matulewiczowej teraz żonie Jerzego Żylińskiego zamieszkałej tamże w Starych Granżach.

Trybunał tutejszy wyrokami daty 20 Stycznia (1 Lutego) i 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. nakazał sprzedaż w drodze działów osady rolnej położonej we wsi Stare-Granże, gminie Zaboryszki, Powiecie Suwałkskim, a Okręgu Sądowym Sejneńskim, oznaczonej Nr. 7. Ta osada ma przestrzeni około 40 morgów miary nowopolskiej, są na niej: dom mieszkalny, stodoła, spichlerz, odryna, cztery chlewy, i łaźnia drewniane. Grunta oszacowane na rs. 800, a budowle na rs. 319. Licytacja odbywać się będzie w sali posiedzeń Trybunału tutejszego przed delegowanym Asesorem Złotkowskim, zacznie się zaś od kwoty rs. 1,119. Termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony na dzień 27 Października (8 Listopada) r. b. godzinę 3 po południu. Sprzedaż tę popiera podpisany Patron. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne ze zmianami postanowionemi przez Trybunał przejrzane być mogą u tegoż Patrona i Pisarza Trybunału.

Suwałki dnia 16 (28) Września 1867 r.
(podp.) R. Wierzbicki.

N. D. 6180. *Syndycy Masy Upadłości Adam Librowicza.*

Na zasadzie upoważnienia W-go Sędziego Komisarza Masy, podają do publicznej wiadomości, iż poczynając od dnia 11 (23) Października r. b. każdodziennie z wyjątkiem świąt uroczystych i dni sobotnich, o godzinie 12 w południe w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr. 2243, odbywać się będzie licytacja towarów łokciowych jedwabnych, aksamitnych, półaksamitnych, wełnianych, bawełnianych, płótna holenderskiego, perkalu, proneli, spódnic haftowanych, bengalu, batystu, dywanów, halek i t. p. towarów, a to na sztuki pojedyncze i za gotowe pieniądze, po wyprzedaży towarów, sprzedane zostaną utensylja sklepowe i meble.

Warszawa d. 5 (17) Października 1867 r.
W. Przyjemski.
W. Meyer.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 6190. *Sąd Policji Prostej w Marjampolu.*

Zapozywa Icka Kapłana z Marjampola pochodzącego, przebywającego w Aleksocie, obecnie zaś w Warszawie na niewiadomej ulicy i Nr. mieszkać mającego, aby dla złożenia tłomaczenia w sprawie jego dotyczącej, w Sądzie tutejszym bez najmniejszej straty czasu stawił się lub obecny swój pobyt wskazał, a to pod skutkami prawa.

Marjampol d. 17 (29) Września 1867 r.
Podsędek, Parys,

N. D. 6154. Sąd Policji Prostej w Marjampolu.

Zapozywa Sylwestra Szukajtysa z wsi Jotyszki Gminy Błogosławieństwo pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sprawie przeciwko niemu o zagrożenia podpalenia i zobelżenia Wójta uformowanej w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się lub o pobycie swym doniósł, gdyż w przeciwnym razie jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości uznany i listami gończemi śledzony będzie.

Marjampol d. 1 (13) Września 1867 r.
Podsędek, Parys.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6177.

w Brylewie pod Lesznem,

w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, **Sprzedaż Baranów** Negretti, rozpoczyna się 15 Października. Poczta do — i z Leszna tędy przechodząca, przyłącza się do pociągów kolei żelaznej. Za poprzedniem zamówieniem, konie czekają na poczcie.

H. Szczawiński.

N. D. 6071. **DOBRA STROBIN** w Powiecie Wieluńskim Gubernji Kaliskiej, złożone z trzech kluczy, oddzielnych hypotek, są do sprzedania z wolnej ręki, częściowo lub razem, o bliższą wiadomość można się zgłosić piśmiennie lub osobiście do właściciela tychże dóbr.

N. D. 6195. **Ostrzega się** wszystkich w ogólności, że ani na polach i łąkach, ani w lasach i zaroślach, ani nawet na wodach i błotach do dóbr Nieborów, Arkadja, Bolimów i Mysłaków należących, w Powiecie Łowiczskim Gubernji Warszawskiej położonych, nikomu zgoła na żadną zwierzynę i na żadne ptastwo, bez wiedzy podpisanego, nie wolno polować. WW. Dzierżawcom powyższych dóbr przypomina się, że warunek kontraktowy co do polowania, jeżeli nie bardziej, to na równi z innemi warunkami, przez Zarząd Główny dóbr i interesów JO. Księcia Zygmunta Radziwiłł, jest i będzie uważanym.

1—15382. **Chluski.**

DODATEK.

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek Nr. 35.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

Tabel likwidacyjnych, ostatecznie zatwierdzonych przez Komisję Likwidacyjną Królestwa Polskiego, dla wszystkich w ogóle dóbr w Królestwie znajdujących się, tudzież o ilości przyznanego i odesłanego przez tęż Komisję wynagrodzenia likwidacyjnego od 1 (13) Sierpnia do 1 (13) Września 1867 roku.

GUBERNJE i POWIATY.	Imiona i Nazwiska właścicieli.	Nazwa majątku.	Liczba wsi.	Wysokość przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego. Ruble	Kop.	Czas odesłania likwidacyjnego wynagrodzenia.
Gubernja Warszawska.						
Powiat Warszawski	Hr. August Potocki	Wilanów	17	76,346	28	29 sierpnia (10 wrześia)
	Władysław Łabęcki	Okęce	2	4,443	33	12 (24) sierpnia
	Aleksander Trębicki	Łomna	7	24,631	15	16 (28) sierpnia
	Bronisława Wiesiołowska	Chyliczka	2	7,118	14	25 sierpnia (6 września)
„ Radymiński	Józef Wolański	Laskowo-głuchy	2	2,206	74	24 sierpnia (5 września)
	Hr. Władysław Zamojski	Lipiny Duczki	3	11.046	53	8 (20) sierpnia
„ Miński	Wacław Cieszkowski	Dziechcieniec i Kąck	2	2,639	20	12 (24) sierpnia
„ Górno-Kalwaryjski	Wiktorja Marchwińska	Brześce	2	8.788	80	10 (22) sierpnia
	Władysław Taczanowski	Drwalewice lit. B.	1	1,410	53	21 sierpnia (2 wrześaia)
„ Grojecki	Wilhelm Kaźmirus	Prace-małe	1	736	33	12 (24) sierpnia
	Aleksander Daszewski	Wola Pogroszewska	2	3,956	40	24 sierpnia (5 września)
	Wojc. i Joanna Dworzyńscy	Gąski	1	1,151	80	8 (20) sierpnia
	Kazimierz Sadowski	Branków lit. A.	2	10,174	20	10 (22) sierpnia
	„	Byków	1	5,159	67	21 sierpnia (2 września)
„ Grodiski	Jan i Michał Brylscy	Badowo-Dańki	2	3,792	73	16 (28) sierpnia
	Sewer. i Julja Młodzianowscy	Badowo-Kłody A. C. D.	1	78	40	24 sierpnia (5 września)
„ Skierniewicki	Mikołaj Turobojski	Rzędków i Brzozów	4	11,050	60	12 (24) sierpnia
	Chojnacka i Skulscy	Chojnatka	1	302	93	8 (20) sierpnia
„ Sochaczewski	Hipolit Rogowski	Borzymówka	1	3,844	20	10 (22) sierpnia
	Józef Rudziński	Pawłowice dolne	3	11,003	—	3 (15) sierpnia
	„	Krubice	1	288	—	„
	„	Izbiska	1	117	67	„
„ Gostyński	Majol Grabski	Luszyn	3	3,135	18	5 (17) sierpnia
	Roman Antoszewski	Sieraków i Holendry	2	1,344	47	3 (15) sierpnia
	Szymon Pielaszewski	Osiny i Ruszków	5	4,503	66	16 (28) sierpnia
„ Kutnowski	Antoni Żukowski	Rustów	1	394	17	3 (15) sierpnia
„ Włocławski	Ferdynand Magnuski	Kaprsna Unisławice	1	24	50	16 (28) sierpnia
	Antoni Górski	Zawady	1	2,473	33	„
	Bronisława Kretkowska	Węcławice	8	19,729	60	„
	Paulina Neringam	Ossówek	1	147	87	24 sierpnia (5 września)
	Wilh. Berg	Ząbin	1	320	—	8 (20) sierpnia
	Michalina Kunkel	Wilkowiczki	1	281	—	„
	Adolf Greger	Stara i Nowa Wolica	2	3,196	—	5 (17) sierpnia
„ Radiejewski	Henryk Dąbrowski	Potołówek	1	117	60	24 sierpnia (5 września)
	Rudniccy	Biskupice	1	297	50	25 sierpnia (6 września)
	SS-wie Franc. Swiątkowskiego	Pilichów	1	509	—	„
	Bogusł. Kunkel	Zagajewice	1	274	60	12 (24) sierpnia
	SS-wie Maksym. Grabowskiego	Dębołęka	1	275	30	29 sierpnia (10 września)
Gubernja Kaliska.						
Powiat Kaliski	Fryderyk Meczke	Biernatki	1	150	—	25 sierpnia (6 września)
	Lud. Milkie	Chojno	1	1,710	7	8 (20) sierpnia
	Juljan Czartkowski	Rozdziały	1	1,707	47	5 (17) sierpnia
	Antoni Celiński	Ceków	3	10,313	7½	3 (15) sierpnia
„ Koniński	Antoni Chłapowski	Jaroszewice	1	1,921	87	10 (22) siepnia
	Nepomucen Chmielowski	Radomina	3	3,269	28	5 (17) sierpnia
	Wiktor i Kazimiera Zbijewscy	Rżgów	4	18,993	20	24 sierpnia (5 września)
„ Kolski	Marjanna Dobrska	Wrząca mała	4	7,080	50	„
	Wojciech Puławski	Janiszewo	7	19,273	—	„
„ Turekski	Józef Zakrzewski	Niewiez	5	14,230	88	16 (28) sierpnia
	Paulina Mirowska	Słomów górny	5	12,809	43	21 sierpnia (2 września)
„ Sieradzski	Wincenty Prądzyński	Kobierzycko	1	3,353	60	24 sierpnia (5 września)
	Maksymiljan Cielecki	Zygry i Bogucice	4	7,470	90	5 (17) sierpnia
	Antoni Kobierzycki	Witów i Buženin	2	2,389	19	8 (20) sierpnia
	Antoni i Ludwik Wituscy	Jerzów	4	5,930	51	10 (22) sierpnia
	Ludwik Brodowski	Grabówka	2	1,881	76	16 (28) sierpnia
„ Wieluński	Michał Madaliński	Nowa-wieś	1	2,205	89	8 (20) sierpnia
Gubernja Petrokowska.						
Powiat Petrokowski	Władysław Bykowski	Głupice	5	9,870	5	12 (24) sierpnia
	Kazimierz Sapalski	Bartodzieje	3	11,597	21	10 (22) sierpnia
„ Breziński	Henryk Podowski	Kraszówek	1	1,020	—	16 (28) sierpnia
„ Rawski	Wincenty Okęcki	Przyłuki cz. C.	1	320	—	5 (17) sierpnia
„ Łodziński	Klemens Krystoporski	Kruszew	4	9,099	49	12 (24) sierpnia
	Hipolit Skalski	Mała górka	1	4,211	40	25 sierpnia (6 września)
	Ludwik Dobrzański i Jan Wężyk	Sasnówek	2	2,890	—	10 (22) sierpnia
	Matylda Werner	Lucmierz	6	14,315	66	21 sierpnia (2 września)
„ Łaski	Ign. i Hipolita Leopoldowie	Zalesie	5	13,487	51	16 (28) sierpnia
	Mich. Szmole i Jan Drot	Chojgany (Jawor)	1	2,509	71	„
	Maciej Słodkowski	Wola Bałucka	1	1,913	69	21 sierpnia (2 września)
	Karol Szaniawski	Zalesie Wygielzowskie	1	1,792	39	18 (30) sierpnia
	SS-wie Wiktora Wołowicza	Brodnice	6	22,607	11	24 sierpnia (5 września)
„ Nowo-Radomski	Kajetan Tymowski	Kobiele wielkie	7	14,574	46	25 sierpnia (6 września)
	Sura Rosenbaum	Cadów	3	4,835	2	„
	Wanda Marczewska	Gosławice	4	8,112	25	18 (30 sierpnia
	Bolesław Golębowski	Biała Gawłów	2	12,367	59	21 sierpnia (2 września)
	Jan Zdziennicki	Skąpa lit. A.	1	1,275	67	18 (30) siepnia
	Dębscy	Będków	1	8,454	25	25 sierpnia (6 września)
	Emilja Kołaczkowska	Cielętniki	4	17,875	88	„
	Juljan Ziołkowski	Marzęcice	1	2,854	9	„

GUBERNJE i POWIATY	Imiona i Nazwiska właścicieli.	Nazwa majątku.	Liczba wsi.	Wysokość przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego. Ruble	Kop.	Czas odesłania likwidacyjnego wynagrodzenia.
Powiat Nowo-Radomski	Bolesław Buczyński	Ciszkowice	6	15,344	29	10 (22) sierpnia
	Julja Bronikowska	Ostrołęka	1	1,525	40	5 (17) sierpnia
	Rosenblat i Abramson	Orzechów	5	16,292	96	8 (20) sierpnia
	Anna Tomicka	Krośno	4	7,380	96	5 (17) sierpnia
„ Częstochowski	Adolf v. Klitzing	Parzymiechy	1	14,628	12	„
	Stanisław Podczaski	Nowa-wieś	1	7,751	10	16 (28) sierpnia
	Hr. Gwido v. Donnermark	Wielka Wręczyca	8	49,543	68	12 (24) sierpnia
Gubernja Radomska.						
Powiat Radomski	Zbroscy	Wrzos	1	2,383	33	16 (28) sierpnia
	Stefan Wąsowicz	Wola Zakrzewska	1	1,752	54	12 (24) sierpnia
	Szyszkowscy i Ihnatowscy	Krzczęcin	1	1,815	17	18 (30) sierpnia
	Mateusz Jabłoński	Strzałków	2	8,845	67	„
	Karol i Laura Gordon	Wola Goryńska	3	7,363	9	10 (22) sierpnia
	27 kolonistów	Młodocin	1	1,039	50	3 (15) sierpnia
	Josek Rubin	Ducka-wola	1	5,330	49	24 sierpnia (5 września)
„ Kozieniecki	Ignacy Wessel	Trzcianka i Wojszyn	2	9,826	33	„
„ Iłżecki	Roman Bielawski	Gniazdków	1	2,827	33	12 (24) sierpnia
„ Opatowski	Konst Karska	Przesuszyn	1	2,152	—	5 (17) sierpnia
	Ksawery Jasiński	Bidziny	1	10,178	17	16 (28) sierpnia
	Nielet. Dobieckich	Chmielów	1	8,494	33	25 sierpnia (6 września)
	Bogdańskich	Strzelce	1	7,059	57	5 (17) sierpnia
	Antoni Zagórski	Czerników	1	780	—	10 (22) sierpnia
	Wieruska i Lipińska	Lipiny	1	1,918	50	„
	Józef Targowski	Potok	1	6,765	17	24 sierpnia (5 września)
„ Sandomirski	Stanisław Karski	Tudorów	1	3,168	—	„
	Józef Szlenk	Adamczowice	1	1,130	72	„
„ Opoczeński	Michał Głowacki	Buczek	2	3,080	33	12 (24) sierpnia
„ Konski	Platerowie	Neklan wielki	13	32,681	3	8 (20) sierpnia
Gubernja Kielecka.						
Powiat Kielecki	SS-wie Józefa Ratajewicza	Sitówka	1	90	50	3 (15) sierpnia
„ Andrejewski	Paulina Radzimińska	Krzelów	8	19,111	83	12 (24) sierpnia
	Żylińska i Siergiejewicz	Lipa, Jawór i Karsy	3	11,057	84	3 (15) sierpnia
	Duninowie	Ludyniec	2	9,288	11	12 (24) sierpnia
„ Włoszczowski	Alfred Łubieński	Goleniowy	2	13,686	44	16 (28) sierpnia
	Włodź. Rogowski	Niegowanice	1	12,268	29	25 sierpnia (6 września)
	Hr. Stefan Łubieński	Szczekociny	3	5,027	67	10 (22) sierpnia
„ Miechowski	Mosiek Klejner	Podlesice	1	2,824	61	24 sierpnia (5 września)
„ Pinczowski	SS-wie Franciszka Mrozowskiego	Goresławice C.	1	90	—	10 (22) sierpnia
	Józef Górski	Goresławice A.	1	47	15	„
	Aleks. Kalinka	Pawłowice	2	4 056	72	25 sierpnia (6 września)
„ Stopnicki	Henryk Kossowski	Bilczów	1	2 382	—	„
	Olimpja Królikiewiczowa	Rżegocin	4	6,440	21	12 (24) sierpnia
Gubernja Lubelska.						
Powiat Lubelski	Józef Popławski	Łysołaj	1	7,353	66	16 (28) sierpnia
		Stroża	1	4,824	64	„
	Władysław Marchanowicz	Trawinki	2	10,538	89	31 sierpnia (12 września)
„ Lubartowski	Leon i Helena Węglińscy	Zezulin	4	9,561	10	12 (24) sierpnia
„ Nowo-Aleksandryjski	Henryk Pieniążek	Wyłągi	1	1,569	72	25 sierpnia (6 września)
„ Biełgorajski i Janowski	Hr. Tomasz Zamojski	część IX ordynacji Zamojskiej	8	53,984	99	5 (17) sierpnia
		część VII-a	9	104,025	—	„
		część VIII-a	20	104,656	26	„
		część X-ta	10	137,047	17	8 (20) sierpnia
„ Zamostski	Adolf Noakowski	Staw	1	2,403	33	12 (24) sierpnia
	Wiktorja Suchodolska	Wolica Srednicka cz. B.	1	1,111	17	29 sierpnia (10 września)
„ Tomaszowski	Zofja Karnicka	Zimno	3	29,335	30	21 sierpnia (2 września)
	Józef Paszkiewicz	Niemirówek A.	2	5,751	53	12 (24) sierpnia
	Hr. Edward Fredro	Pukadzów	4	26,083	46	25 sierpnia (6 września)
„ Chołmski	Juljusz Sufczyński	Ostrówek i Łańcuchów	6	35,115	28	12 (24) sierpnia
	Małżonkowie Nitowscy	Łukówek górny	2	7,214	50	21 sierpnia (2 września)
Gubernja Siedlecka.						
Powiat Sokołowski	Stan. i Marja Obniscy	Chruszew lit. A.	1	96	77	25 sierpnia (6 września)
	Jan i Aniela Wasilewscy	Czaple Ruskie B.	1	575	—	16 (28) sierpnia
	Stanisław Wierzbicki	Tchorznica	1	7,154	—	29 sierpnia (10 września)
	Kazimierz Mleczko	Bujały Mikosze E.	1	1,326	50	„
	Paulina Górska	Sterdyń	10	78,885	97	„
„ Bielski	Lucjan Sarnecki	Kodeń-Placencja	2	31,245	40	25 sierpnia (6 września)
„ Radiński	Feliks Starża Majewski	Woskrzennice	2	21,644	63	„
„ Łukowski	Paweł Scipio	Przewłoka	1	4,872	65	„
„ Garwoliński	Stanis., Józef Rozwadowski	Gołąbki	2	2,441	23	29 sierpnia (10 września)
	Juljusz Orlewski	Stodzien	1	3,426	66	16 (28) sierpnia
	Antoni Orłowski	Sulbiny-górne	1	1,055	83	29 sierpnia (10 września)
Gubernja Płocka.						
Powiat Płocki	Kazimierz Zdziarski	Zdziar wielki	1	34	53	8 (20) sierpnia
	Józef Nakwaski	Swięcice (Rakowo)	2	4,367	12	5 (17) sierpnia
	Małoletnich Dębskich	Mogelnica	1	2,340	6	25 sierpnia (6 września)
„ Lipnowski	Aurora Kosobudzka	Przeciszewo lit. A.	1	580	68	„
„ Rypiński	Witold Miączyński	Wielgie	5	14,753	25	10 (22) sierpnia
	Gustaw Freitag	Krystjanowo	1	190	8	„
	Ignacy Łempicki	Płonne	3	3,946	5	5 (17) sierpnia
	Górscy	Chrostkowo	7	15,213	29	3 (15) sierpnia
	Aleks. Karwat	Piórkowo	1	1,059	72	12 (24) sierpnia
	Adolf Piwnicki	Staro-Rypin	5	11,563	60	16 (28) sierpnia
„ Sierpecki	Władysław Wiśniewski	Zdunówko	1	1,178	93	3 (15) sierpnia

GUBERNJE i POWIATY	Imiona i Nazwiska Właścicieli	Nazwa majątku	Lczba wsi	Wysokość przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego Rub.	Kop.	Czas odesłania likwidacyjnego wynagrodzenia.
Powiat Sierpecki	Woźnicki, Dobrosielski, Pawłowscy i Karwowscy	Kraszewo-Falki	1	192	67	24 sierpnia (5 września)
	Feliks Łukowski	Borkowo Kościelne	3	5,992	10	12 (24) sierpnia
	Wincenty Łukowski	Łukoszyn-Byki	1	26	44	„
	Ewelina Bogusławska	Łukoszyn-Byki C.	1	44	55	„
	Adam Kwasieborski	Unieck	1	2,324	67	„
„ Mławski	Mikołaj Szempliński	Szczepkowo Sołdany lit. A. B. C.	1	94	44	21 sierpnia (2 września)
	Józef i Franciszek Kruszewscy	Pokrzywnica wielka i mała lit. A. B. C.	1	405	89	10 (22) sierpnia
	Juljan Chełmicki	Łomnia	3	8,825	7	„
	Władysław Kozłowski	Kozłowo	1	1,210	33	5 (17) sierpnia
	Teofil Olszewski	Janowo	1	303	77	„
	Bieńscy	Bębnowo	3	3,362	45	12 (24) sierpnia
„ Prasnyszski	Florjan i Wiktor Putkowscy	Dębiny lit. M. Q.	1	73	33	8 (20) sierpnia
	Józef Płoski	Ulatowo Czerniaki	1	80	44	5 (17) sierpnia
	Piotr Olszewski	Ulatowo Czerniaki	1	130	89	„
	Bobińscy	Dębiny	1	18	33	18 (30) sierpnia
	Paweł Ropalski	Kobylaki Czadzaste	1	27	7	„
	Antoni Zieliński	Bartniki	1	6,539	94	25 sierpnia (6 września)
„ Płoński	Adolf Wołowski	Sokolniki A. B. C.	1	1,490	73	„
	Jaworski	Zdunowo	2	862	85	5 (17) sierpnia
	Aleksander Drozdowski	Zakobiel-wielka	1	135	6	10 (22) sierpnia
	Ludwik Lasocki	Kamienica mała	1	260	3	„
Gubernja Łomżyńska.						
Powiat Łomżyński	Piotr Wnorowski	Jankowo Skarbowe	1	16	67	8 (20) sierpnia
	Paweł Dąbrowski	Zalesie-nowe	1	66	67	3 (15) sierpnia
	„	Ożary	1	16	67	29 sierpnia (10 września)
	Cyprjan Górski	Targonie wielkie	1	200	33	24 sierpnia (5 września)
	Izabela Targońska	Targonie wielkie	1	16	67	„
	Jakób i Wojciech Targońscy	Targonie wielkie	1	33	33	„
	Antoni Targoński	Targonie wielkie C.	1	50	—	„
	Wiktor Zaleski	Zalesie nowe D.	2	128	10	18 (30) sierpnia
	Stanisław Godlewski	Sokola-łąka	1	183	33	24 sierpnia (5 września)
„ Mazowiecki	Władysław Sosnowski	Kruszewo głąby	2	2,766	76	5 (17) sierpnia
	Hr. Wandy Potockiej	Wyszonki Klukowek	2	8,332	61	„
	Przeździeckich	Kulesze Podlinne	1	16	32	12 (24) sierpnia
„ Pułtuski	Józef Klaus	Łubienice	1	3,715	49	10 (22) sierpnia
„ Makowski	Kazim. i Anna Smolińscy	Chiełchy Jakusy	1	128	33	5 (17) sierpnia
„ Ostrołęcki	Hr. Władysław Łubieński	Malinowo	2	4,093	50	„
„ Kolneński	SS-wie Walentego Chrzanowskiego	Barwiki Jurgiele lit. A.	1	72	55	10 (22) sierpnia
	Wiktor Kełczewski	Gnatowo	1	53	83	8 (20) sierpnia
	SS-wie Roszkowskiego	Górki Szewkowo	1	126	50	„
	Buckowski	Chyliny	1	184	77	5 (17) sierpnia
	Ignacy Marzewski	Biodry	1	16	67	„
	Karwowski i Gardocki	Mocarze Diubele	1	236	10	„
	Rogowscy	Loe-Awissy	1	17	55	„
„ Szczuczyński	Bazyli Zabołocki	Wasilówka (dobra donac.)	1	198	92	10 (22) sierpnia
	Jan Pieniążek	Rydzewo-Pieniążki	1	69	39	8 (20) sierpnia
	Gumięckich	Rydzewo-Pieniążki lit. A.	1	161	67	„
	Skarzyńskich	Rydzewo-Pieniążki lit. A.	1	102	78	„
	Jakób Rogowski	Rydzewo-Pieniążki cz. B.	1	150	50	„
	SS-wie Marc. Pieniążka	Rydzewo-Pieniążki B.	1	16	67	18 (30) sierpn
	SS-wie Franc. Pieniążka	Rydzewo-Pieniążki B.	1	42	11	„
	Juljan Listowski	Ossowice	1	1,750	83	12 (24) sierpnia
	Adam Rogowski	Mikuty	1	20	11	„
Gubernja Suwałkska.						
Powiat Augustowski	Ludwik Kownacki	Łabętnik	1	941	66	25 sierpnia (6 września)
„ Wołkowyszski	Feliks Skąpski	Kołowszczyzna B.	4	4.570	12	„
	Ludwik i Augustyna Kulwiecow	Skordupiany	2	3,722	83	31 sierpnia (12 września)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6137. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его 30 Октября (11 Ноября) сего года, въ 12 часовъ утра, будутъ производиться во второмъ срокѣ, публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на арендное содержаніе въ теченіе трехъ лѣтъ съ 1 (13) Января 1868 по 31 Декабря (12 Января) 1870/71 года включительно, мостового сбора существующаго въ Люблинскомъ Уѣздѣ отъ суммы нынѣшняго аренднаго съ онаго чинша, а именно: за проѣздъ по тарифному мосту на рѣкѣ Вѣпржѣ между деревнями Дорогучею и Травниками, отъ 750 р. с. въ годъ.

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ, объязанъ представить на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 30 Октября (11 Ноября) с. г., запечатанное объявленіе съ приложенною къ оному квитанціею Губернскаго или Окружнаго Казначейства въ полученіи казначействомъ залоговой суммы къ этимъ торгамъ, въ размѣрѣ $1/5$ части вышеупомянутой арендной суммы, то есть 150 руб. сер., которые могутъ быть внесены наличными деньгами или же кредитными билетами принимаемыми по существующимъ постановленіямъ казначействами на залоги.

Торговыя къ предстоящимъ торгамъ условія, могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время, за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Финансовомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія. Объявленія всякаго желающаго торговаться, должны быть составлены по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій, надлежаще запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя „Люблинскаго Губернскаго Правленія, съ изложеніемъ на конвертѣ словъ:" Объявленіе на аренду мостоваго сбора за проѣздъ по мосту между деревнями Дорогучею и Травниками.

Предложенная въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Залоги лицъ, за которыми торги неостаются, тотчасъ будутъ отпущены, залогъ же съемщика, по полненіи онаго соразмѣрно $1/5$ части предложенной на торгахъ суммы, будетъ высланъ въ Польскій Банкъ на обезпеченіе дохода съ этого сбора.

Объявленія, написанныя не по выше указанной формѣ зиключающія въ себѣ какія либо замѣчанія и условія со стороны соискателей, подчищенныя или прочеркнутые строки, а равно такія, къ которымъ небудутъ приложены казначейскія квитанціи, выданныя въ полученіи отъ нихъ залоговыхъ суммъ, будутъ считаться неформальными, останутся безъ послѣдствій какъ недѣйствительныя.

Наконецъ симъ объясняется, что объявленія, представленныя уже послѣ 12 часовъ, или начатыхъ торговъ, вовсе приниматься не будутъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 29 Сентября (11 Октября) с. г. за N. 4555, симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ арендное содержаніе въ теченіи трехъ лѣтъ съ 1 (13) Января 1868 по включительно 31 Декабря (12 Января) 1870/71 года, мостовой сборъ за проѣздъ по тарифному мосту на рѣкѣ Вѣпржѣ, между деревнями Дорогучею и Травниками, за уплатою годового чинша NN. р. (прописью) рублей серебромъ и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію NN. казначейства, въ полученіи имъ 150 рублей у сего прилагаю и таковую самъ готовъ получить на случаи или за мною торги неостанутся, или же

прошу выслать оную на мой счетъ въ NN.
Постоянное мое мѣстожителства въ NN.
Писано мною мѣсяца NN. дня 1867 г.
(подписать):
Званіе, имя и фамилія.
Г. Люблинъ, 29 Сент. (11 Октяб.) 1867 г.
Совѣтникъ, Козьминскій.
Дѣлопроизводитель, Михелисъ.

N. D. 6184. *Плоцкое Губернское Правленіе*

Симъ объявляетъ, что 12 (24) Октября с. г. въ присутствіи сего Правленія, будутъ производиться публичные торги (in minus) на починку помѣщенія Гражданскаго Трибунала въ б. домѣ Епископа въ Городѣ Плоцкѣ, отъ суммы 1,347 рублей 13¾ к. с.

Всякій желающій приступить къ торгамъ долженъ представить предварительный залогъ 135 руб. сер.

О условіяхъ же можно узнать въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Плоцкаго Губернскаго Правленія по I-му Дѣлопроизводству.

Г. Плоцкъ, Сентября 29 дня 1867 года.
Асесоръ Отдѣленія,
Колежскій Совѣтникъ, (. . . . .).
Ревизоръ, Яновскій.

N. D. 6150. *Варшавскій Военный Округъ.*

Въ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, 16 (28) Октября сего года будетъ производится торгъ, безъ переторжки, на перевозку сухопутно на обыкновенныхъ пе срочныхъ подводахъ, а именно: изъ Варшавскаго арсенала: а) въ Новогеоргіевскъ, настильныхъ досчатыхъ платформъ, а равно платформеннаго лѣся и другихъ предметовъ вѣсомъ до 16,504 пуд.; б) въ Ивангородъ, платформеннаго лѣса и телѣжекъ для развозки снарядовъ, вѣсомъ до 3,106 пуд. и въ Брестъ-Литовскъ, телѣжекъ для развозки снарядовъ вѣсомъ до 360 пудовъ. 2. Изъ Новогеоргіевска въ Варшаву свинцу въ пуляхъ, сѣры и картечей, вѣсомъ до 1,682 пудовъ.

Желающіе вступить въ изустный торгъ обязаны представить, при прошеніи на гербовой бумагѣ, залогъ для обезпеченія перевозки предметовъ, а именно изъ Варшавы въ Новогеоргіевскъ и обратно въ Варшаву 300 рублей, изъ Варшавы въ Брестъ-Литовскъ 25 руб., изъ Варшавы въ Ивангородъ 145 руб.

Допускается присылка запечатанныхъ оъявленій, которыя должны быть доставлены въ Окружное Артилерійское Управленіе въ день торга къ 11 часамъ утра, съ залогомъ.

Залогъ долженъ быть представленъ какъ на изустный торгъ, так и при запечатанномъ объявленіи, наличными деньгами или законными процентными бумагами.

Цѣна на перевозку должна быть объявлена съ пуда на все разстояніе.

Назначаемые къ отправленію изъ Варшавскаго Арсенала предметы, желающіе могутъ видѣть въ этомъ арсеналѣ ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Подробныя условія на перевозку, можно видѣть въ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи Варшавскаго Округа отъ 9-ти часовъ утра до 3 по полудни, ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава, 3 Сентября 1867 года.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

N. D. 5894. *Управленіе Яновскаго Государственнаго Конскаго Завода.*

Объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 18 (30) Октября с. г. будетъ производиться въ Г. Варшавѣ въ Жандармскомъ Манежѣ по Королевской улицѣ публичная продажа, забракованныхъ въ семъ году, лошадей Яновскаго Завода.

Г. Яновъ, Сентября 16 дня 1867 года.
Завѣдывающій Заводомъ,
Полковникъ, Князь Мещерскій.

N. D. 6186. *Начальникъ Гостынскаго Уѣзда.*

Такъ какъ назначенные на основаніи предписанія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 17 (29) Декабря 1866 г. за N. 128797/25331 въ 31 Мая (12 Іюня) сего года вторычные торги за уменшенную въ ¼ часть суммы на отдачу въ аренду съ 20 Августа (1 Сентября) 1867 по такое же время 1868 года пропинаціонныхъ доходовъ на земляхъ перешедшихъ въ собственность крестьянъ въ имѣніяхъ Бродне Ястрженбѣ и Потржасковъ по случаю неявки соискателей не состоялись то Гостынское Уѣздное Управленіе примѣняясь къ вновь послѣ добавшему предписанію Губернскаго Правленія отъ 19 Сентября сего 1867 года N. 5669, объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что согласно помянутаго предписанія въ здѣшнемъ Уѣздномъ Управленіи въ 15 день будущаго Октября текущаго 1867 въ 11 часовъ утра, будутъ производится въ третій разъ аукціонные торги за уменьшеніемъ на ⅓ часть опредѣленной сначала къ аукціону суммы, именно:

Въ имѣніи Бродне начиная съ 61 рублей 34 коп.

Въ имѣніи Ястржембѣ, начиная съ 17 р. 34 коп.

Въ имѣніи Потржасковъ, начиная съ 21 р. 34 коп.

Желающее принять на себя которую либо изъ сказанныхъ арендъ должны до открытія торговъ внести въ подлежащее Окружное или Губернское Казначейство залогъ равняющійся ¼ части годичной аренды.

Крестьяне на равнѣ съ другими торговавшимися имѣютъ право приступить къ торгамъ. Принимающій аренду уплачиваетъ за припечатаніе объявленіи въ Варшавскомъ Дневникѣ и Варшавскихъ Губернскихъ вѣдомостяхъ.

Подробныя условія упомянутыхъ торговъ могутъ быть во всякое время служебныхъ занятіи разсмотрѣны въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Гостынинъ, Сентября 28 дня 1867 г.
Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 6185. *Начальникъ Ловичскаго Уѣзда.*

Объявляю, что Указъ объ отставкѣ Матроса I-го разряда 39 Флотскаго Экипажа, Войцеха Томаша сына Опасинскаго, выданный ему I Декабря 1861 года за N. 14269 случайно потерятъ, а потому таковой считается недѣйствительнымъ и лице присвоившее себѣ и не возвратившее въ свое время оный будетъ подвергнуто законной отвѣтственности.

Г. Ловичъ, Сентября 29 дня 1867 г.
и. д. Начальника Уѣзда,
Подполковникъ, (. . . . . .).
Дѣлопроизводитель, Вышинскій.

N. D. 6047. *Управленіе Начальника Ленчицкаго Уѣзда.*

Симъ увѣдомляется, что 24 Октября (5 Ноября) с. г. въ 11 часовъ утра въ Ленчицкомъ Уѣздномъ Упрарленіи, будутъ производиться изустные торги на дальнейщую поставку въ Ленчицкую тюрьму продовольственныхъ прикасовъ съ 1 (13) Января 1868 года по 1 (13) Января 1869 г. на такихъ самыхъ условіяхъ на какихъ и въ прошломъ году были произведены, считая за одну порцію по 8, 99 коп. на уменьшенную цѣну (in minus).

Желающіе торговать обязаны въ означенный срокъ явится и представить требуемый залогъ, который отступающему отъ торговъ будетъ возвращенъ тому же за кимъ останутся торги будетъ зачисленъ въ счетъ „kaucji" до ⅕ части суммы вознагражденія за 1867 годъ, которую объязанъ пополнить при заключеніи контракта.

Условія касающіяся торговъ могутъ быть разсмотрены каждаго дня въ Управленіи въ часы назначенные для службы.

Г. Ленчица, 26 Сентября 1867 года.
Начальникъ Уѣзда, Маіоръ Грюнеръ.
Дѣлопрозводитель, Густовскій.

(N. D. 6188). *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Такъ какъ Фишель Валь житель города Люблина подъ N. дома 457, объявилъ намѣреніе переселится въ Прусію въ городъ Берлинъ, то Люблинскій Городовой Магистратъ симъ объявляетъ всѣмъ лицамъ, могущимъ имѣть какія нибудь претензій къ упомянутому Валю, чтобы съ документами оныхъ въ теченіи 30 дней явились въ Люблинскомъ Магистратѣ, ибо по истеченіи означеннаго срока, на основаніи существующихъ распоряженій, Валь будетъ представленъ къ эмиграціонному паспорту.

Г. Люблинъ, 26 Сент. (8 Октяб.) 1867 г.
Президентъ Города, Дылевскій.

N. D. 6048. *Магистратъ Города Клодавы.*

Объявляетъ симъ, что какъ назначенные на день 22 Сентября (4 Октября) с. г. торги посредствомъ опечатанныхъ деклярацій на выпускъ въ арендное содержаніе дохода экономической касы тогоже города изъ мостильнаго сбора отъ суммы 318 руб. 60 к. сер. срокомъ на три года и дней двѣнадцать отъ 20 Декабря (1 Января) 1867/8 года, не состоялися 70 второе производство торговъ назначается на день 16 (28) Октября с. г. въ 10 часовъ утра.

Желающіе принять участіе въ таковыхъ торгахъ объязаны явится въ означенное время, въ канцелярію Магистрата съ соотвѣтственнымъ залогомъ 32 руб. с. наличными деньгами. О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ канцеляріи Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Клодава, 24 Сент. (6 Октяб.) 1867 г.
Бургомистръ, Калиновскій.

Wzór deklaracyjny.

Stosownie do ogłoszenia z d. 24 Września (6 Października) 1867 r., podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się zadzierżawić dochód brukowego w mieście Kłodawie za sumę rs. (którą w tem miejscu wypisać liczbami i literami, bez żadnych poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym kwit kasy NN. na złożone vadium NN. dołączam. Pisałem w N. dnia N. roku N.

Tu wypisać imie i nazwisko.

N. D. 6049. *Магистратъ Города Клодавы.*

Объявляетъ симъ, что какъ назначенныя на день 22 Сентября (4 Октября) с. г. публичныя гласнословныя торги (in plus) на выпускъ въ арендное содержаніе дохода экономической касы тогоже города изъ ярмарчнаго и торговаго сборовъ отъ суммы 88 руб. 5 коп. сер. срокомъ на три года и дней двѣнадцать отъ 20 Декабря (1 Января) 1867/8 года, не состоялись, то второе производство торговъ назначается на день 16 (28) Октября с. г. въ 2 часа пополудни.

Желающіе принять участіе въ таковыхъ торгахъ, обязаны явится въ означенное время въ канцелярію Маристрата съ соотвѣтственнымъ залогомъ 8 руб. с. наличными деньгами.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ канцеляріи Магистрата за исключеніем праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Клодава, 24 Сентяб. (5 Октяб.) 1867 г.
Бургомистръ, Калиновскій.

N. D. 6189. *Вышковское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія б. Правительственной Комиссіи Финансовъ и Казначейства отъ 25 Февраля (9 Марта) с. г. за N. 59139/21492, какъ равно рѣшенія Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 15 (27) Сентября с. г. за N. 1816, въ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Домброва 30 Октября (11 Ноября) с. г. въ 10 часовъ утра, назначенъ 2 срокъ публичнаго торга на продажу лѣсосѣка въ участкѣ Гладчинъ, оцененнаго на сумму 549 р. 25 к. изъ 1867 года.

Желающія участвовать въ сихъ торгахъ, приглашаются въ Лѣсное Управленіе въ выше означенное время съ залогами, равняющимися $1/10$ части оценки лѣсосѣка.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть разсмотрены въ Лѣсномъ Управленій ежедневно, исключая праздниковъ.

Домброва, 30 Сентяб. (12 Октяб.) 1867 г.
и. д. Старшаго Лѣсничаго,
Борайкѣвичъ.

N. D. 6199. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Łomży.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie Ignacego Walentego dwóch imion Cieleckiego obywatela, z własnych fundaszów utrzymującego się, działającego w imieniu własnym, oraz jako ojca i głównego opiekuna nieletniej Michaliny Cieleckiej, w mieście Warszawie zamieszkałego, a prawne zamieszkanie co do tego interesu u Jana Biernackiego Patrona przy Trybunale w Łomży zamieszkałego, obrane mającego; w poszukiwaniu sumy rs. 15,000 z procentem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. liczyć się winnym i kosztów, przypadającej, od Konstantego Kisielnickiego, właściciela doóbr Sławca z przyległościami we wsi Sławcu zamieszkałego, aktem Komornika przy tutejszym Trybunale Wiktora Bielickiego, w d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r. rozpoczętym, a w dalszcj kontynuacji w dniach 29, 30, 31 Marca (10, 11, 12 Kwietnia) 14 (26), 15 (27) Kwietnia 26, 27, 28 Kwietnia (8, 9, 10 Maja), a ukończonym d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1867 r. w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte zostały dobra ziemskie Sławiec, z przyległościami na wsi Grzymałach Zalesiu, w Parafji Nowogrodzkiej, na wsi Sierzputach Starych, wsi Chojnach Starych, wsi Chojnach Naroszczkach, wsi Grzymały Zalesie, w parafji Szczepankowskiej, wsi Dłużniewo i wsi Jarnuty. Zajęte nieruchomości to jest wsie: Sławiec i Grzymały Zalesie, położone są w parafji Nowogrodzkiej, zaś wsie: Chojny Słare, Jarnuty, Chojny Naroszczki, drugie Grzymały Zalesie, Dłużniewo i Sierzputy, w parafji Szczepankowskiej, gminie Szczepankowskiej, okręgu i powiecieŁomżyńskim, gubernji Łomżyńskiej, podległe jurisdykcji Sądu Pokoju w Łomży, będące obecnie w posiadaniu dłużnikaKonstantego Kisielnickiego. Odległe są od miasta Okręgowego, Powiatowego i zarazem Gubarnjalnego Łomży mila jedna i pół, od miast targowyah: Nowogroda mila jedna, Ostrołęki mil cztery, Kolna mil cztery i Sniadowa mil dwie.

Zajęte dobra składają się:

Zabudowania dworskie: z domu mieszkalnego z drzewa w węgieł dachówką pokrytego. Z domu folwacznego także z drzewa w węgieł dachówką krytego. Z kloaki podwójnej z drzewa deskami krytej. Z domu z drzewa w węgieł dachówką pokrytego. Z gorzelni murowanej z kamienia dachówką krytej. Ze studni drzewem cembrowanej. Z kloaki pojedynczej z drzewa tarcizami krytej. Z chlewa z drzewa w węgieł deskami pokrytego. Z drwalni w słupy z drzewa deskami krytej. Z holenderni murowanej z kamiemia w słupy murowane gontami pokrytej. Z owczarni murowanej w połowie z kamienia a w połowie z gliny na słomę gontami pokrytej. Ze stajni i wozowni murowanych z kamienia dachówką krytych. Ze spichlerza murowanego z kamienia dachówką holenderką pokrytego. Ze stodoły z gliny na słomę i jałowiec pobudowanej gontami pokrytej. Z młyna deptaka z drzewa w węgieł gontami pokrytego. Z chlewów z drzewa w węgieł gontami pokrytych. Z lodowni z kamienia dachówką krytej. Z gołębnika na słupie gontami krytego. Z ogrodu fruktowego. Z siedliska dwusto-prętowego na wsi. Z karczmy z drzewa sosnowego w węgieł gontami krytej. Z kuźni z drzewa w słupy deskami krytej. Z siedliska sto łokci przestrzeni mającego. Z czwartej części domu z drzewa w węgieł pobudowanego gontami krytego. Z chlewa z drzewa słomą krytego. Z dwóch ogrodów warzywnych i ogrodu pod kapustę. Z kanału dużego w czworokąt urządzonego zarybionego. Z dwóch stawów zarybionych.

Przyległości na wsi Grzymałach Zalesiu, w parafji Nowogrodzkiej: z domu z drzewa w węgieł słomą krytego, z chlewa w łątki z drzewa w węgieł z stodoły z drzewa w słupy wszystkich słomą krytych.

Na wsi Chojnach Starych, z domu z drzewa w węgieł słomą krytego.

Na wsi Chojnach Naroszczkach, z domu z drzewa w węgieł słomą krytego, z ogrodu warzywnego oziemków trzech.

Na wsi Grzymałach Zalesiu, w parafji Szczepankowskiej: z siedliska z 8-miu oziemków, z domu z drzewa w węgieł słomą krytego, ze studni drzewem wycembrowanej, z gruntów tów ornych około dwóch morgów.

Na wsi Dłużniewie: z domu z drzewa w węgieł słomą krytego, z gruntu ornego około jedna morga.

Na wsi Jarnutach, z samego gruntu ornego około dwóch mórg. Wszystkre zabudowania zą z drzewa sosnowego.

Dobra Sławiec z przyległyściami mają ogólnej przestrzeni włók 45.

Podatki opłacają się rocznie w sumie ogólnej k. 4 i oprócz tego na utrzymanie Wójta Gminy rs. 313rs. 30 k. 98½.

Wysiewa się ogólnie żyta i pszenicy korcy miary Warszawskiej 170 i jarzyny tyleż. Siana zbiera się rocznie fur parokonnych 180. Gotowej intraty oprócz propinocji jest rocznie rs. 22 k. 50.

Akt zajęcia powyż z daty powołany doręczony został:

1. Konstantemu Kisielnickiemu, dziedzicowi góbr Sławca, dłużnemu.
2. Temuż Konstantemu Kisielnikiemu jako ustanowionemu dozorcy.
3. Pisarzowi Sądu Pokoju w Łomży, Heliodorowi Pinko.
4. Wójtowi Gminy Miastków, Leopoldowi Jankowskiemu.
5. Naczelnikowi Powiatu Łomżyńskiego, Lindenbaumowi.

Następnie akt ten zarejestrowany został w kancelarji hypotecznej w dniu 15 (27) Maja 1867 r. zaś w kancelarji Pisarza Trybunału w d. 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r.

Pierwsza publikata zbioru obiaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Łomny d. 19 (31) Lipca 1867 r. o godzinie 10 z rana..

Sprzedażą dyryguje Patron przy tutejszym Trybunale Jan Nepomucen Biernacki w Łomży zamieszkały, od którego, jako też w biórze Pisarza Trybanału bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można.

Łomża d. 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r.
Pepłowski.

Wywieszono na tablicy w izbie ustępowej Trybunału miejscowego dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r.

Pepłowski.

Po odbyciu pierwszej druga publikata tychże warunków odbyła się w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. a trzecia publikata w dniu 16 (28) Sierpnia t. r., przygotowawcze zaś przysądzenie odbyło się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Łomży w dniu 28 Września (10 Października) r. b. w którym to terminie rzeczone dobra Sławiec przygotowawczo przysądzone zostały Patronowi Janowi Nepomucenowi Biernackiemu za sumę rs. 26,000 jako ⅔ części wiadomego szacunku, poczem termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr oznaczony został na dzień 19 Listopada (1 Grudnia) 1867 r. godzinę 10 z rana na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Łomży.

Łomża d. 29 Wrześ. (11 Paździer.) 1867 r.
Pepłowski.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.